

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedzieli. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8; półrocznie rsr. 4; kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odosłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; półrocznie rsr. 5; kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *regoz samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

Rok 6.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa. — Nominacje. — Rozkaz do wojsk warsz. okr. wojennego. — Towarzystwo drogi żel. fabryczno-łódzkiej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — Wiadomości telegraficzne. — Opieka nad zwierzętami. — Kurjerek miejski. — Sprawa kryminalna. — Sprostowanie. — Stowarzyszenie spożywcze w Radomiu. — Pożar. — Napad rabusiów. — Oświetlenie. — Wypadki miejskie. — Kursa monet. — Przyjazd. — Projekt budowy mostu. — Proces. — Głód. — Emigracja o emigracji. — Bukowina. — **Austria i ziemie słowiańskie.** Uroczystość Bożego Ciała; wypadki w Krainie; kwestja czeska; sprawy galicyjskie; rozprawy nad adresem. — **Marszałek sejmu galicyjskiego.** — **Prusy i Niemcy.** Parlament północno-niemiecki. — Oświadczenie protestantów niemieckich. — **Francja.** P. Juljusz Favre. — Ewakuacja Rzymu. — Otwarcie kanału suezkiego. — Wiadomości z Chin. — **Hiszpanja.** Karliści. — **Grecja.** Rezydencja króla. — **Szwajcarya.** Świętowanie robotników. — **Anglja.** Sprawy irlandzkie. — **Bibliografja** (Przegląd północny).

FEJLETON. — Niewolnicy paryzcy; (c. d.).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Tydzień targowy; i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 21 Maja (2 Czerwca).

Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa. Rada państwa w wydziale ekonomicznym i na ogólnym zgromadzeniu, rozpoznawszy wniosek ministra skarbu względem podwyższenia stopy akcyzy od wódki i spirytusu w Cesarstwie i w Królestwie Polskiem i reorganizacji dozoru akcyznego w Królestwie, *uchwaliła*: 1) Ustęp 1-szy drugiego aneksu do art. 5-go ustawy o akcyzie od trunków (wyd. 1867 r.), zmienić jak następuje: „Akcyza od wyrobionej w gorzelniach wódki, albo spirytusu, a także od wódek z reszt odchodzących przy fabrykacji cukru, szumowin miodowych i wody woskowej, pobiera się po kopiejek sześć od stopnia ($\frac{1}{100}$ wiadra) podług probierza Trallesa, lub po rub. sześć od wia-

dra bezwodnego spirytusu (100°)”. 2) Artykuł 193 Najwyżej zatwierdzonej 7 (19) czerwca 1866 roku ustawy o akcyzie od trunków w Królestwie Polskiem, zmienić w ten sposób: „Akcyza od wyrobionej w gorzelniach wódki i spirytusu, a także od wódek z reszt odchodzących przy fabrykacji cukru, szumowin miodowych i wody woskowej, pobiera się po 4 kop. od stopnia ($\frac{1}{100}$ wiadra) podług probierza Trallesa, czyli po rubli cztery od wiadra bezwodnego spirytusu (100°)”. 3) Pobór akcyzy podług stóp wskazanych w art. 1 i 2, rozpocząć od 15-go czerwca 1869 r. 4) Pozostawić ministrowi skarbu: a) zmniejszenie natychmiast w Królestwie Polskiem liczby urzędów akcyznych, z oddaniem pod zawiadywanie jednego zarządu akcyznego gubernialnego, w miarę dogodności i miejscowych okoliczności, dwóch lub więcej gubernij, z uorganizowaniem jednocześnie okręgowych zarządów akcyznych we wszystkich gubernjach Królestwa i rozciągnięciem na zarząd akcyzny w Królestwie Polskiem Najwyżej zatwierdzonej 22-go lutego 1866 r. dla Cesarstwa klasyfikacji urzędów i wydatków na zarządy akcyzne gubernjalne i okręgowe; b) w razie braku funduszu wyznaczonego na rok 1869 na utrzymanie nadzorców akcyznych w Królestwie, użyć na ten cel remanenta, jakie mogą pozostawać z sum asygnowanych na utrzymanie dozoru akcyznego w innych częściach Cesarstwa; 5) Urzędnikom zarządu akcyznego, którzy przy reorganizacji tego zarządu w Królestwie Polskiem, pozbawieni zostaną posad i nieotrzymają przeznaczenia, zastrzedz prawa zapewnione w ustawie do art. 363 i 1012 t. III. przep. o służbie rządowej z r. 1863 dla urzędników spadalych z etatu. Jego Cesarzowska Mość powyższą uchwałę rady państwa w d. 14 maja 1869 r. najwyżej zatwierdził raczył i wykonać polecił. (Zb. Post.).

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 15 maja, mianowani zostali: dowódca warszawskiego fortecznego batalionu i naczelnik warszawskiego aleksandrowskiego szpitala wojskowego, pułkownik *Sakowin* — plockim gubernjalnym naczelnikiem wojskowym i dowódcą plockiego batalionu gubernialnego; podpułkownik 5-go kijowskiego pułku grenadierów króla niderlandzkiego *von Wulf* — dowódcą warszawskiego fortecznego batalionu.

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego. Pułk kozaków dońskich N. 48, wyruszył 27 z. kwietnia z dotychczasowej konsystencji swojej w gubernji plockiej nad Don. W ciągu trzechletniego pobytu w okręgu wojennym warszawskim pułk ten wzorowo pełnił swe obowiązki służbowe, a podług poświadczenia naczelnika gubernji plockiej, w której konsystował blisko dwa lata, przez wzorowe postępowanie wszystkich swych stopni pozyskał wdzięczność i przychyłność miejscowych mieszkańców. Wyborny pod każdym względem stan tego pułku, przypisując staranności dowódcy jego, podpułkownika Krasnowa, oświadczam temu sztab-oficerowi mą wdzięczność za dotychczasową jego służbę i za dawniejsze zasługi wojskowe podczas ostatniego rokosz w latach 1863—1864; zarazem dziękuję wszystkim oficerom tego pułku i niższym stopniom.

Towarzystwo drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej. — Rada Zarządzająca, odpowiednio do §§ 33, 34, 35 Ustawy Towarzystwa ma zaszczyt wezwać Akcjonariuszów Towarzystwa na zgromadzenie zwyczajne, odbyć się mające w d. 16 (28) Czerwca 1869 r. o godzinie 10-jej zrana, w Biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066 p. Dla zasiadania na ogólnym zgromadzeniu, Akcjonariusz posiadać winien najmniej 10 Akcyj. Akcje te złożone być mają najpóźniej do d. 2 (14) Czerwca 1869 r. do godz. 3 po południu: w Warszawie, w Kasie Głównej Towarzystwa; za granicą, w tymże terminie: w Berlinie, w domach handlowych: Jos. Jaques oraz Feig i Pinkus; w Amsterdamie, w domu handlowym Lippman Rosenthal i Sp. Świadcstwa wydane na złożone do zachowania akcje lub na depozyt ich w Banku Polskim w liczbie najmniej dziesięciu, dają prawo do otrzymania kart wnijścia na Zgromadzenie ogólne, jeżeli skład Akcyj nastąpił w czasie powyżej przez Radę Zarządzającą oznaczonym. Do składających się akcyj dołączonym być winien wykaz numerów tychże akcyj w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach spisany i podpisany. Jeden egzemplarz poświadczony przez Kasę doręczonym będzie składającemu Akcje, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytu, udzielone będą u wnijścia do sali posiedzeń karty wejścia imienne i osobiste, z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania. Akcjonariusze pragnący korzystać z prawa wyznaczania zastępców, udzielą zastępcom swoim pełnomocnictwo na papierze bez stempla. Po odbytem posiedzeniu Zgromadzenia ogólnego Akcjonariuszów, akcje deponowane wydanę zostaną deponen-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Cabornau.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

WYZYSKIWANIE.

XXV.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 107).

— W rezultacie, jeden tylko człowiek staje nam na przeszkodzie... tym człowiekiem jest malarz Andrzej. Zniszcz przeszkodę, a wszystko pójdzie gładko! Doktor Hortebize drgnął, jakby go dotknięto rozpalonem żelazem.

— Nieszczęśliwy! zawołał — chciałżebyś... Stary dependent uśmiechnął się suchym, skrzypiącym śmiechem i rzekł:

— Jeżeli będzie tego potrzeba! Zdaje mi się że w każdym razie, lepiej jest zabić diabła niż pozwolić aby on nas zabił?

— Zęby zacnego doktora zadzwoniły z przestrawu. Dotąd, mówił on ludziom napadając na nich: „Oddajcie honor albo pieniądze” i spał spokojnie! — Lecz zawołać na nich: Oddajcie pieniądze lub życie i wymierzyć cios w potrzebie... tego nie śmiał uczynić.

— A gdyby nas odkryto? wyszeptał drżący.

— Nigdy! Wyobraź sobie że zabójstwo już doko-

nane w tej chwili... sprawiedliwość będzie szukała tych którym ono mogło przynieść jakąś korzyść — Czy więc dojdzie aż do nas? Bynajmniej! Co najwięcej, dowie się że śmierć Andrzeja, powróci panu de Breulh utracone prawa do ręki panny Sabiny...

— Okropność! zawołał doktor.
— Wiem że to rzecz straszna — to też uczynię wszystko ażeby uniknąć aż takich ostateczności. Wiesz przecie że wszelkie środki gwałtowne są dla mnie również jak dla ciebie wstrętne. Poszukam więc — i znajdę coś lepszego może...

Zamilkł nagle — gdyż w tej chwili wszedł Paweł trzymając list w ręku.

Protégowany Mascarot'a jaśniał cały radością i z uśmiechem zadowolenia podał ręce doktorowi i staremu dependentowi — mówiąc:

— Na honor! panowie, spodziewałem się wprawdzie waszych tak miłych odwiedzin, lecz nie myślałem że będą tak wczesne. Wdzięczny więc jestem zdarzeniu które mnie natchnęło myślą wejść tu na chwilę.

Ojciec Tantaine zaledwie się powstrzymał od wruszenia ramionami, porównyując terazniejszą fanfaronadę młodzieńca z głębokim zniechęceniem w jakim się ten znajdował przed dwudziestu czterema godzinami na temże samem miejscu.

— A więc, interesa nasze dobrze idą, młodzieńcze? zapytał doktor.

— Tak dobrze — że nawet zastanawiając się głę-

boko, nie mógłbym znaleźć chyba powodu do uskarżania się.

— Wszakże powracasz z lekcji?
— Zgadłeś pan. Idę prosto do pani Grodorge. A cóż to za miła i czarująca kobieta! Trudno wyrazić z jaką grzecznością i uprzejmością serdeczną przyjęła mnie — ta wdówka.

— To więc nam tłumaczy wyborny humor w jakim powracasz z tej kuszącej wizyty, rzekł z odcieniem szyderstwa doktor.

— Oh! rzekł Paweł z miną zwycięzką, to nie byłoby jeszcze powodem do ucieszenia mnie tak bardzo... Jest inny, daleko ważniejszy... który mnie istotnie zachwyca.

— Czy wolno, bez popełnienia niedyskrecji, zapytać o ten ważny powód?

Paweł przybrał poważną i tajemniczą minę studenta, którego dławi pierwsze powodzenie miłosne i odpowiedział:

— Doprawdy... nie wiem czy mam prawo wyznać wam panowie... pojmujecie... że ufność nie powinna doznać zawodu...

— Do licha! To jakaś awanturka miłosna! Widocznie miłość własna młodzieńca rozkoszowała się w tej chwili.

— Zatrzymaj swoją tajemnicę, kochane dziecko! ozwał się doradcym głosem papa Tantaine. Zatrzymaj ją dla siebie!

Złośliwy dependent wiedział, że tym sposobem

tom, za zwrotem wykazu opatrzonemu kwitem depozytowym Kasy, o którym wyżej była mowa. — W myśl § 38 Ustawy Towarzystwa żaden Akcjonariusz w sobie swojej więcej niż dziesięć głosów łączyć nie może.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

dnia 21 Maja (2 Czerwca).

Zgromadzenia wyborcze przed uzupełnianiem wyborami już się rozpoczęły w Paryżu, ale dotąd nie dały powodu do żadnych zawiśnień. Postanowienie w przedmiocie terminu zwołania nowej izby, ma być przyjęte dopiero po ukończeniu wyborów uzupełniających; co zaś do polityki wewnętrznej, to jeszcze później stanowczo będzie postanowiono. — W ostatnich czasach szanse p. Olliviera w przedmiocie jego wejścia do gabinetu, znacznie się zmniejszyły, głównie z powodu jego porażki w Paryżu, za to, jak zapewniają, stanowisko pana Rouhera znacznie się wzmocniło.

W Wiedniu zwrócono uwagę, że w procesji Bożego Ciała, w roku bieżącym, czego już dawno nie bywało, cesarzowa także przystąpiła udział. Do tego miał ją skłonić arcybiskup Rauscher, aby okazać ludności, że pomimo znacznych reform na polu wyznaniowym, religijność rodziny cesarskiej nie osłabła. — Kiedy w Krainie zaczyna powracać spokojność, w Czechach zachodzą nowe starcia pomiędzy narodowościami. Pomiedzy kupcami niemieckimi a czeskimi zaszło już nieporozumienie z powodu uchwały pragskiej izby handlowej, w której mają przewagę Niemcy. I meetingi ludowe zaczynają przybierać burzliwszy charakter, niż miały zaraz po zniesieniu stanu obłążenia. — W Peszcie rozprawy nad adresem w izbie deputowanych sejmku, jeszcze nie zostały ukończone, a nawet nie są bliskie końca. Tymczasem w samem łonie gabinetu węgierskiego zaszło rozdwojenie co do proponowanych przez ministra sprawiedliwości reform, czego następstwem może być przesilenie ministerjalne.

W Florencji także przewidywane jest przesilenie gabinetowe, z powodu że projekta ministra skarbu spotykają złą przyjęcie w izbie. Tak, izba deputowanych, obradując w charakterze komitetu przygotowawczego, odrzuciła jego projekta dotyczące powierzenia poboru podatków bankowi narodowemu, złączenia się tego banku z bankiem tokańskim, konwencję z towarzystwem do kupna dóbr koronnych i nakoniec cały projekt budżetu.

najłatwiej rozwiąże język młodzieńca: jakoż Paweł zawołał natychmiast:

— Oh! kochani panowie! Czyliż sądzicie mnie tak niewdzięcznym ażebym miał dla was jaką tajemnicę!..

Tu potrzęsł zwyczajko papierem który trzymał w ręku i dodał tajemniczo:

— Oto list, który odzwierciada oddała mi przed chwilą. Przyniósł go jakiś chłopiec z bankierskiego kantoru. Zgadnijcież od kogo ten list pochodzi? Oto zachwycająca Flavia Rigal napisała go swoją drobną rączką i nie zostawiła żadnej wątpliwości o swoich dla mnie uczuciach.

— Oho!

— Tak jest panowie. W dniu w którym zażadam tego istotnie — panna Flavia zostanie moją żoną.

Szybki jak błyskawica rumieniec przebiegł po zółkłych i pomarszczonych licach starego dependenta.

— Jesteś pan bardzo szczęśliwy, rzekł on głosem cokolwiek drżącym.

Paweł przybrał pozę niedbałą, a wsadziwszy wielki palec w kieszeń kamizelki, rzekł:

— Zapewne... nie przeczę... Lecz zostałem nim bez wielkich z mej strony wysiłen — mogę was o tem zapewnić nawet! Podobałem się pannie Flawji i oto wszystko. Raczyla mi wyznać to już podczas trzeciej mojej wizyty.

Ojciec Tantaine, zasłonił twarz rękami jak gdyby

W obec takiego usposobienia izby, ministrowi skarbu nie pozostaje, jak się zdaje, jak podać się do dymisji. — Z ministrów, którzy świeżo weszli do gabinetu, pp. Ferraris i Mordini zostali powtórnie wybrani do izby, w Turynie i Lukce, co okazuje, że tamtejsza ludność zgadza się z przybranym przez nich nowym kierunkiem. Zdania tego nie podziela jednak ludność Bononji, gdyż p. Minghetti nie otrzymał tam dostatecznej liczby głosów, i będzie musiał nastąpić powtórne głosowanie.

W Hiszpanji, odkąd republikanie oświadczyli, że nie mają zamiaru zbrojnie protestować przeciwko uchwałom kortezów, karliści liczący widać na rozruchy, a straciwszy już w tym względzie nadzieję, sami gotują się zrobić zbrojne powstanie, i przewódcy zaledwie zdołają powstrzymać ich niecierpliwość do rozpoczęcia wojny domowej. — Oświadczenie ministra robót publicznych w kortezach, że za poprzedniego rządu przepadło 945 obrazów wysokiej wartości, sprawiło wrażenie, i kortezy postanowiły utworzyć komisję do zbadania działań ministrów skarbu i innych, zawiadujących własnością państwa, za poprzednich rządów.

W Irlandji, pomimo, że obecny gabinet prawie już przeprowadził bil znoszący kościół państwowy w Irlandji i przyrzekł zaraz potem zabrać się do uregulowania stosunków gruntowych, zaburzenia i morderstwa agraryjne nie ustają. Dzienniki irlandzkie jawnie podżegają do buntu, tak, że nawet nie jest przewidywane rychłe polepszenie tego stanu.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Florencja, 1 czerwca (20 maja)
Izba w charakterze przygotowawczego komitetu odrzuciła znaczną większością konwencję z towarzystwem do kupna dóbr koronnych i cały projekt budżetu.

Wormacja, 1 czerwca (20 maja)
Zgromadzenie protestantów, na którym reprezentowane było 20,000 cudzoziemców, mianowicie z Francji i Austrii, jednogłośnie uchwaliło proponowany wniosek co do odrzucenia zachęty w liście papieża do przejścia na łono kościoła katolickiego.

sądził, że okulary niedostatecznie pokrywają mu oczy.

— Jednakże, wczorajszego wieczoru jeszcze, ciągnął dalej Paweł, panna Flawja, okazywała mi obojętność i chłód nadzwyczajny... Sądziacie może, iż starałem się rozczulić ją w tym razie?... Bynajmniej! Powiedziałem sobie: tracisz napróżno czas aniołku! i odszedłem wcześniej niż zwykle z domu bankiera.

Paweł kłamał w tej chwili, albowiem istotnie wczorajsze obejście Flawji zaniepokoiło go bardzo.

— I postąpiłem nader mądrze, jak się to pokazało. Biedna dziewczyna! Ażeby mi się opierać, musiała staczać walkę z własnym sercem. Lecz posłuchajcie raczej, co pisze do mnie sama:

Tu z gestem bałamuta odrzucił w tył głowy włosy, stanął w postawie efektownej i zaczął czytać:

„Mój przyjacielu,

„Byłam wczoraj niedobra dla ciebie i dziś żałuję „tego serdecznie. Nie mogłam zmrzyć oka przez „noc całą przypominając sobie ten głęboki smutek „jaki czytałam wczoraj w twych oczach gdyś od- „chodził od nas. Wierz mi, cierpiałam bardziej od „ciebie!

„Ktoś, co mnie bardzo kocha, więcej może niż ty, „niestety! powtarza mi zawsze iż młoda dziewczyna „która odkrywa szczerze tajemnicę swego serca „przed ukochanym człowiekiem naraża swoje szczę- „ście w przyszłości... Miałoby to być prawdą?

„Niestety! dla mnie przynajmniej taka prawda

Berlin, 1 czerwca (20 maja). N. Preus. Ztg dowodzi, że wybory we Francji mogą jedynie umocnić cesarza w polityce pokojowej; nie ulega żadnej wątpliwości, że Francja pragnie pokoju.

Bukareszt, 1 czerwca (20 maja). Izba jutro doręczy księciu adres, omawiający mowę tronową i zapewniający o wierności i przywiązaniu do księcia.

Berlin, 1 czerwca (20 maja). Parlament niezaczną większością odrzucił podatek giełdowy, podatek od słodu, a przyjął podatek stęplowy od weksli.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne

* **Praga, 30 (18) maja.** Na dzisiejszy meeting robotników stronnictwa młodoczeskiego stawilo się blisko 2,000 osób. Członkowie stowarzyszenia staroczeskiego pod nazwą „Ul“ nie stawili się. Przemawiało sześciu mówców, rozumie się robotników, przeciwko mieszanii się nierobotników do spraw robotników. Uchwalona rezolucja domaga się reprezentacji robotników w radzie miejskiej i na sejmie. (Cor. H. B.).

* **Paryż, 30 (18) maja.** Zgromadzenia publiczne dla wyborów dodatkowych rozpoczęły się wczoraj. Takowe nie dały nigdzie powodu do naruszenia porządku. (Wolffs T. B.)

* **Florencja, 30 (18) maja.** Na naradzie komisji izby deputowanych, projekt do prawa w przedmiocie powierzenia bankowi narodowemu administracji skarbu państwa, odrzucony został 95 głosami przeciw 73. Odrzucony również został układ pomiędzy bankiem narodowym i bankiem tokańskim. (Tamże).

* **Florencja, 30 (18) maja.** Na wyborach dodatkowych do izby deputowanych, z powodu mandatów wakujących na skutek nominacji ministrów, Ferraris i Mordini zostali wybrani na nowo w swych dotychczasowych okręgach wyborczych, mianowicie w Turynie i Lucca; pierwszy z nich uzyskał 472 głosów przeciw kandydatowi Goppino, który miał 53 głosy. W Bolonji miał miejsce wybór ściślejszy pomiędzy Minghettim i Cenerym; pierwszy z nich uzyskał 440, drugi zaś 487 głosów. (Tamże).

* **Florencja, 31 (19) maja.** W tym roku, tak samo jak za lat poprzednich, urządzone będą trzy obozy (w Somma, Veronie i San Mauricio. (Tamże).

* **Madryt, 29 (17) maja.** Na dzisiejszym posiedzeniu kortezów, odpowiadając na interpelację, minister skarbu oświadczył, że królowa Izabela dłużna jest skarbowi 36 milionów realów. Minister robót publicznych oświadczył, że za rządów poprzednich

„stałaby się nader bolesną — gdyż nie zdolna jestem „udawać. Dowiedę ci tego mówiąc dzisiaj otwarcie: „że mój ojciec jest najlepszym z ojców na świecie i „zrobi wszystko co ja zechcę. Tak więc, jestem pe- „wną, że jeżeli twój przyjaciel a nasz zacy doktor, „pan Hortebize, przyjdzie z twej strony przedstawić „mu jakąś prośbę... mój ojciec nie odpowie mi: nie, „a wierzę i w to zupełnie — że skoro ja także popro- „szę go pewnym znanym mi sposobem — to dobry „ojciec powie mi: tak”.

— I list ten nie wzruszył pana wcale? zapytał stary dependant.

— Cóż znowu? Przecież panna Flawja ma milion w posagu!

Na te słowa łagodny ojciec Tantaine, porwał się z krzesła w tak groźnej postawie, że Paweł odsunął się od niego zdumiony tak niespodziewanym wybuchem gniewu.

Lecz dość było jednego spojrzenia doktora ażeby przywrócić zupełną spokojność staremu dependentowi.

— Wszakże to jest nasz uczeń! szepnął mu Hortebize z uśmiechem.

Jednakże łagodny zwykle Tantaine przybliżył się do Pawła i kładąc mu na głowie swoją szeroką, muskularną rękę, rzekł:

— Nigdy nie dowiesz się, mój chłopcze, ile winieś wdzięczności pannie Flawji!

(d. c. n.)

nikło 945 obrazów wielkiej wartości. Następnie izba postanowiła zamianować komisję, której ma być poleconem zbadać wszystkie czynności tych poprzednich ministrów, którzy wyrządzili krzywdę skarbowi i własności państwa. Oświadczenie ministra robót publicznych wywarło wielkie wrażenie. (Wolff's T. B.)

* *Madryt, 29 (17) maja. Gaceta de Madrid* ogłosiła dekret mianujący generała Caballero de Rodas generałem-gubernatorem Kuby na miejsce uwolnionego generała Dulce. Inny dekret mianuje p. Ros-Olano generałem dyrektorem artylerji na miejsce generała Caballero de Rodas. — Propozycja p. Balanera, dotycząca wypłaty całkowitego żołdu generałom, oficerom i podoficerom za czas wygnania przez rząd poprzedni, wzięta została pod uwagę. P. Sagasta zawiadomił izbę, że wybory do deputacji prowincjonalnych odbędą się wkrótce. (Cor. H. B.)

* *Madryt, 30 (18) maja. Imparcial* donosi: Wczoraj chcieli tłumy ludu w Sewilli sprawić bylemu gubernatorowi prowincji kocią muzykę, ale rozproszone zostały bez żadnego starcia. (Tamże).

* *Lizbona, 28 (16) maja.* (Ze źródła paragwajskiego). Wiadomości przywiezione przez parostatek angielski mówią, że pułk kawalerji brazylijskiej został zaskoczony i zniesiony przez wojska paragwajskie w chwili, w której tenże pułk zatrzymał się dla wypoczynku koni. W Rosaió w górnym Paragwaju osady statków brazylijskich, które wysiadły na ląd dla przespania się, zostały również zaskoczone i wycięte, albo wzięte do niewoli przez żołnierzy marszałka Lopeza. Kanonierka jadąc w górę na rzece Tebicuary i holując za sobą statek przewożony z bydłem przeznaczonym dla armji sprzymierzonej, została doścignięta przez paragwajczyków, którzy wycięli całą osadę i zabrali ładunek kanonierki i statku przewożowego. Główne siły armji sprzymierzonej nie posunęły się jeszcze naprzód przy odjeździe parostatku do Europy. (Tamże).

* *London, 31 (19) maja.* Nowy poseł amerykański Lothrop Motley przybył wczoraj wieczorem do Liverpoolu i powitany został przez majora miasta. Poseł nie przyjął propozycji majora udania się w jego powozie urzędowym do pałacu, albowiem nie chce zwracać na siebie niepotrzebnej uwagi. (Tamże).

* *London, 31 (19) maja.* Motley odpowiedział na adres izby handlowej liverpoolskiej i oświadczył, że prezydent unji i lud amerykański żywią szczere życzenie podtrzymywania z Anglią stosunków nacechowanych zaufaniem i przyjaźnią. (Tamże).

* (Opieka nad zwierzętami). W teraźniejszej, wiosennej porze, ulicznicy w Warszawie a spekulanci w ogóle, niszczą wszelkie gatunki, mianowicie zaś śpiewającego ptastwa, bądź to łapiąc dorosłe w sidła, bądź wybierając gniazda z piskletami. Zdaje się że powstrzymanie takiej okrutnej zabawki i spekulacji — leży w obrębie obowiązków towarzystwa opieki nad zwierzętami, które u nas obecnie co chwila pomnaża liczbę swych członków. Zresztą, tę kwestję ważną podejmiemy wkrótce w obszerniejszym słowie.

* (W sprawie drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej). W terminie wskazanym § 49 ustawy towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, niektórzy akcjonariusze z Petersburga i z Berlina, oraz kilku z Warszawy wystąpili do rady zarządzającej z żądaniem o zamieszczenie na porządku dziennym ogólnego zgromadzenia w dniu 4 (16) czerwca r. b. odbyć się mającego, wniosku, o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej całego składu rady zarządzającej za jej postępowanie w przedmiocie skupu renty założycielskiej. Nadto zamieszczamy poniżej podanie przez dwóch akcjonariuszów do rady zarządzającej wniesione następującej treści: „Podpisani akcjonariusze tow. dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej, powzięli wiadomość, że na odbytem w roku 1867 nadzwyczajnym ogólnym zebraniu miało być uchwalone zwiększenie kapitału towarzystwa, przez wypuszczenie nowej emisji stu tysięcy akcji. Rada zarządzająca nie ogłosiła dotąd sprawozdania z wzmiankowanego nadzwyczajnego ogólnego zebrania, nie ma o niem wzmianki w sprawozdaniach z odbytych później zgromadzeń ogólnych, ani też wiadomości że zwiększenie kapitału i nową emisję akcji uchwalono. Z uwagi, że podpisani akcjonariusze nie uczestniczyli na będącym w mowie nadzwyczajnym ogólnym zebraniu, oraz z uwagi że według ustawy postanowienia ogólnych zebrań prawnie odbytych, obowiązują wszystkich akcjonariuszów tak obecnych jak i nieobecnych, zgłaszamy się do rady

zarządzającej, jako strona interesowana, z żądaniem: zakomunikowania nam w odpisie wierzynym protokołu posiedzenia nadzwyczajnego ogólnego zebrania, na którym zapadła uchwała względem zwiększenia kapitału towarzystwa i nowej emisji akcji, lub też wyznaczenia terminu, w którym moglibyśmy w biurze zarządu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej odczytać oryginał rzeczonych protokołów i zdjąć z niego kopję”. Podanie powyższe wręczone zostało radzie zarządzającej w d. 6 (18) maja r. b.

* (Kurjerek miejski). Wczorajszy, pierwszy dzień czerwca, odznaczył się przedewszystkiem zimnem, ale tak przenikliwym, iż wieczorem zwłaszcza, warszawianie przywdziali porzucone już na dobre, marcowe ubiory. Po dwóch z kolei burzach, z grzmotami i piorunami, było to nienaturalne następstwo. Z tem wszystkim jednak, trzeba było koniecznie zadość uczynić ciekawości i podążyć na pierwsze przedstawienie małp, psów, koni tresowanych p. Broekmana, lub co gorsza, na rozpozczęcie trzech ogródkowych, więc na otwartem powietrzu widowisk: w Eldorado, Kassynie i Tivoli, gdzie już niepodobna było bez waty lub grubego sukna, przesiadzić przez trzy godziny przeszło!

Otóż, pierwsze przedstawienie różnorodnej trupy zwierzęcej, p. Broekmana w byłym teatrze Rappo, zgromadziło tyle publiczności, ile jej tylko obszerny ten budynek pomieścić zdołał. Program widowiska składał się z dwóch części. W pierwszej, główną rolę grały małpy, jako wyborne ekwilibrystki, chodzące po wyprężonych linach i dokazujące na nich cudów akrobacji naturalnej. W tej również części odbyło się wielkie *charrwarri*, wykonane przez wszystkich psów, które biegały po drabinach, kreciły się na beczkach i skakały, skamlały, słowem, narobiły niesłychanego zgiełku. W drugiej części programu już małpy ustąpiły miejsca koniom i kozie. Koniki p. Broekmana są istotnie wytresowane wybornie: jeden z nich nazwiskiem „Lidia”, aporował jak wyżeł, a grał na katarynce lepiej od wielu profesorów tego instrumentu w Warszawie — drugi „Negro”, przeskaکیwał przeszkody i doskonale był ujeżdżany przez małego koniuszego Pawiana Momi. — Na zakończenie tej części programu i całego widowiska, mandryl niebieski Manock, woliżował na sześciu konikach nieosiódlanych. Największe jednak wrażenie na widzach sprawiła koza, która z niesłychaną zręcznością utrzymywała się na piramidzie z butelek i naśladowała niebezpieczne a la Blondin chodzenie po linie. W ogóle, to pierwsze przedstawienie „towarzystwa” p. Broekmana, powiodło się bardzo dobrze i zapewne ściągać będzie nie mało widzów, szczególnie zaś dziatwy, która i wczoraj, pomimo zimna, reprezentowaną była w znacznej liczbie. Pomijamy tu na pierwszy raz opis wielu jeszcze fragmentów wczorajszego programu — uzupełnimy to bowiem później jeszcze, gdy po kilku już przedstawieniach, będziemy mogli dokładniej ocenić i zręczność trupy p. Broekmana i obfitość jej repertuaru.

— Zdawało się, sądząc po niepewnej pogodzie i dotkliwym zimnie, że wczorajsze otwarcie przedstawień śpiewaków i śpiewaczek francuzkich w „Eldorado”, nie powiedzie się z zwykłą w takich razach świetnością — inaczej się stało przecież! Śnać warszawianie stęsknieni już byli do widowisk jaskrawszej natury i do uprzywielejanego ogródka pana Goździejewskiego, gdyż nie zważając na nieprzyjawną porę, napełnili ogród i dotrwali do końca zbyt przedłużonego, bo do północy prawie widowiska. O ile z pierwszego przedstawienia osądzić mogliśmy, tegoroczny personel „Eldorado” nie posiada takich komików jak znani już w Warszawie pp. Victor i Sablon, ani takiej jak pani Goosz śpiewaczki, jednakże jako złożony całkowicie z żywiółów komicznych bawić będzie publiczność, która głównie po wesołość przychodzi na takie widowiska. Zresztą pomiędzy żeńskim personelem tej trupy, znajduje się bardzo zdolna śpiewaczka komiczna, p. Marja Lagy, która posiada nie mało ekspresji w śpiewie, a wyrazistości i *szylku* w grze fizjognomji i gestach. Wprawdzie, podczas wczorajszego przedstawienia, najwięcej oklasków i zadowolenia mężkiej publiczności, wywołała panna Henrietta, w scenie zwanej Rigolo i Rigoletta, pospołu z panem Desmarquoy — lecz przyczyną tego była już tylko sama choreograficzna część jej roli, w której p. Henrietta okazała wszystkie swoje zasoby!... Na pierwszy raz, nie będziemy rozszerzać się nad szczegółami przedstawienia, powrócimy zresztą niebawem do tego przedmiotu i nie raz jeszcze nawet!

— W „Kasynie” dawniej francuzkiem, przy ulicy Śto-Krzyżkiej, jak również w „Tiwoli” przy ulicy Królewskiej, rozpoczęły się także wczoraj przed-

stawienia humorystycznie-wokalne z tańcami. Pierwsze jak o tem już donosiliśmy, zajęła trupa p. Modzelewskiego, w drugim p. Kleczyński urządził podobne przedstawienie. O wartości obydwóch tych widowisk wkrótce podamy szczegółową ocenę, dziś notujemy tylko, że tu i tam, zgromadziła się wczoraj znaczna liczba gości. 11.

* (Sprawa kryminalna). Jutro we czwartek o godzinie 10-ej zrana, w tutejszym sądzie kryminalnym rozpoznawana i sądzona będzie sprawa, stan kupiecki zbliżka interesująca, w której podsądny, z więzienia odpowiadający, denuncjant N. P. obwinionym jest o rozszerzany podstępnie między kupcami postrach przez groźbę denuncjacji i rewizji, połączony z wyłudzeniem datków pieniężnych. Prokurator p. Fejert przedstawiać będzie publicznie akt oskarżenia i wnioski; obronę za podsądnym opracował p. Mellerowicz, patron tutejszego trybunału. 12.

* (Sprostowanie). W zeszoł-piątkowym ogłoszeniu o morderstwie w lasku Bielańskim, podanem zostało, że sprawcą takowego był Marceł Gumowski, uczeń klasy III szkoły powiatowej specjalnej. Obecnie, w skutku urzędownie otrzymanego objaśnienia władzy naukowej, uważamy koniecznem pierwotną relację w tem sprostować, że gdy Marceł Gumowski na skutek powziętej przez zwierzchność szkolną wiadomości o popełnionej przez niego kradzieży pieniędzy, jeszcze w dniu 12 (24) maja zrana był relegowany ze wzmiankowanej szkoły i wykreślony z listy jej uczniów, zbrodni zaś dopuścił się nazajutrz, a zatem w chwili spełnienia morderstwa już nie był uczniem szkół rządowych.

* (Stowarzyszenie spożywcze w Radomiu). Piszą nam z Radomia pod d. 17 (29) maja: Przed kilką dniami, do tutejszego miasta przybył p. J. Statkowski, jeden z założycieli stowarzyszenia „Merkury”, właściciel nieruchomości w naszym mieście, i z zezwolenia naczelnej władzy gubernji, odbył w lokalu miejscowej resursy konferencję z niektórymi współobywatelami i mieszkańcami miasta, w celu założenia tu stowarzyszenia spożywczego. Jakoż wszyscy obecni zapisali się zaraz na członków, a p. St. zaprosiwszy do współdziałania znanego tutejszego obywatela p. Konstantego Lubańskiego, zajęł się ułożeniem projektu ustawy na wzór „Merkurego”, z niektórymi jednak zmianami, zastosowanymi do miejscowych wymagań. Zaś w dniu wczorajszym na powtórnej naradzie w tejże resursie w obec naczelnika gubernji, projekt ustawy został przez obecnych zdebatowanym i jednomyślnie przyjętym. Oplatę zaproponowano po r. 6; dopuszczono niejakięś kredyty w sklepach dla niezamożnych uczestników za poręczeniem kasjera; odpowiadnością członków ograniczona do zakupów za ostatni rok istnienia spółki etc. Rzeczony projekt wkrótce też zostanie przedstawiony do zatwierdzenia, a ogół życzy tylko, aby powzięty zamiar jak najspieszniej przyszedł do skutku, a to tembardziej że instytucja tak sympatycznie i chętnie przez miejscowe władze zaprotegowana, nie może jak wydać najpomysłniejsze dla niezamożnej klasy owoce. Stowarzyszenie przyjmuje nazwę „Oszczędność”.

* (Pożar). Dnia 19 kwietnia (1 maja), we wsi Raszewie, w pow. kutnowskim, spłonął dom wraz z ruchomościami, które należały do właściciela dóbr Mnieńskiego. Podczas pożaru znalazła śmierć w płomieniach trzyletnia dziewczynka Józefa Nowak. Pożar spowodowany został iskrami z lokomotywy, zaniesionymi podczas silnego wiatru na słomianą strzechę domu, położoną o 35 kroków od drogi żelaznej.

* (Napad rabusiów). W mieście Kodnie, w powiecie bielskim, w gub. siedleckiej, o godzinie 1-ej wnoy z 27-go na 28 kwietnia (z 9 na 10 maja), niewiadomi złościcy, w liczbie czterech, weszli, za pomocą wysadzenia okna, do mieszkania byłego burmistrza kodneńskiego, radcy honorowego Wolińskiego, i związawszy go, tudzież jego żonę, dwie córki, nocującego w jego mieszkaniu właściciela dóbr Lipińskiego i dwie służące, i zabroniwszy im krzyczeć, zażądali od Wolińskiego pieniędzy; lecz gdy ten ostatni oświadczył, że nie posiada takich, wówczas rabusie zapytali go, gdzie znajdują się pieniądze, w ilości 100 r. s., odebrane przez niego dnia poprzedniego z poczty. Ponieważ Woliński otrzymał trzeciście taką ilość pieniędzy, przeto z obawy utraty życia, wskazał szafę, w której schowane były owe 100 r. s., które rabusie zabrali natychmiast. Następnie dano się słyszeć na dworze gwizdnięcie, będące zapewne sygnałem ze strony spółników tych złoścyców, którzy wyszli też natychmiast z mieszkania, lecz w kilka minut wrócili znowu i poczęli żądać więcej jeszcze pieniędzy, przyczem zniwalał p. Wolińskiego i jego żonę do wskazania, gdzie są schowane pieniądze, pobili ich oboje tak dalece, że są oni obecnie chorzy. Wylamawszy zamki u wszystkich szaf, komód i kufrów, i znalazłszy storublowy bilet banku polskiego, oraz samowar srebrny wartości 150 r. s., rabusie zabrali takowe i odeszli, pozostawiając wszystkich powiazanymi. Złościcy byli zamaskowani i mieli twarze zawiązane chustkami. Dla wykrycia winnych, miejscowa władza policyjna przedsięwzięła wszelkie środki i aresztowała kilku żydów kodneńskich, podejrzanych o to przestępstwo. (Goniec Urzędowy).

* (Oświecenie). Latarnie gazowe miejskie dziś i jutro, 21 maja (2 czerwca) i 22 maja (3 czerwca) r. b., powinny być zapalone o godzinie 9-ej min. 15 wieczór, a gazone o godzinie 1-ej min. 45 z rana.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświeckim, z 2-go piętra nowobudującego się domu N. 1348, spadła cegła i lekko skaleczyła w tył głowy stojącą na dole Antoninę Popow wyrobnicę. — W cyrkule Bielańskim, starozakonna Estera Madenberg, w domu pod N. 2252 zamieszkała, zeszedłszy wieczorem o godzinie 11-ej na podwórze sąsiedniego domu, przez nieuwagę wpadła wdół i silnie potłukła się. Obie powyżej wzmiankowane kobiety, odesłano na kurację do szpitali.

* Kursa monet zagranicznych w Warszawie.

Za talar wczoraj rs. 1 kop. 16 1/2 dziś rs. 1 kop. 16.

Za frank „ „ — „ 31 1/2 „ „ — „ 31 1/2.

Za złoty reh. „ „ — „ 64 1/2 „ „ — „ 64 1/2.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Przyjazd). Don. Wiest. donosi, że 29-go kwietnia przybył do Nowoczerkaska Jego Cesarzowska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikoławicz Starszy i stanął w pałacu atamańskim. Nazajutrz Wielki Książę przyjmował wyższych urzędników miejscowego zarządu i sztabu wojskowego atamana, oficerów gwardji i osób, które służyły pod jego zwierzchnictwem w gwardji. 30-go kwiecień, o godzinie 2-ej, Wielki Książę, wstąpiwszy naprzód do katedry na nabożeństwo, udał się potem w towarzystwie atamana i szefa sztabu wojska dońskiego, dla zwiedzenia zakładu stadnin wojskowych. Po drodze z Kaukazu, Wielki Książę oglądał stada dońskich koni, które tu umyślnie były zgromadzone i zakupił kilka klaczy stepowej rasy.

* (Projekt budowy mostu). Koleje żelazne rygsko-mitawska i rygsko-dynaburska dotąd nie są jeszcze połączone z sobą, a w Rydze obie stacje rozdziela zachodnia Dzwina. Obecnie mieszkańcy m. Rygi zamysłują wybudować most mający połączyć obie koleje z przystanią. Plan tego mostu wykonany został przez profesora z Zurichu, Bersarda. (Birż. Wied.)

* (Proces). Dnia 14 (26) maja toczyła się w Petersburgu, przed sędzią pokoju okręgu 13-go, sprawa z powodu skargi zanesionej przez fabrykanta wyrobów tabaczknych La Ferme'a na obywatela poczesnego Bogdanowa, którego obwinia on o podrabianie jego papierosów. Sędzia pokoju uznał, że sprawa ta nie należy do jego jurysdykcji, skutkiem czego takowa przejdzie do sądu okręgowego. (S. Pet. Wied.)

* (Głód). Neue Freie Presse w oddziale gospodarczym podaje: „Podług doniesień otrzymanych z Finlandji głód, jaki panował w tym kraju, ustal skutkiem rozsądnie i wcześniej przedsięwziętych ze strony miejscowej administracji środków. Odpowiednie i wczesne udzielenie pomocy włościanom ochroniło ich od zguby i zabezpieczyło na przyszłość.“

* (Emigracja o emigracji). Zdarza nam się często zaglądać do perjodycznych pisemek polskiej emigracji, której organem jest ta sama Niepodległość, wychodząca w Zurichu, o której niedawno donosiliśmy, że o mało co nie przestała wychodzić z powodu braku prenumeratorów. Pomiędzy innymi napotkaliśmy w połączonym jej N. 104 i 105, następujący ustęp w korespondencji A. J. Kwiatkowskiego z gminy Strasburga, o włoścogostwie emigrantów polaków; przytaczamy go dosłownie: „Członkowie gminy zastanawiają się nad sposobami zapobieżenia wałęsaniu się ludzi nazywających się emigrantami polskimi, ale którzy nieznajdując pracy albo mając wstręt do niej, a jednak żyć potrzebując, dopuszczają się oszukaństwa, czasami nawet po prostu kradzieży; później zmykając przed pogonią, zmieniają nazwiska, i znów, w innej miejscowości, opowiadaniem zmyślonych nieszczęść starają się wzbudzić litość dla siebie, zębrzą, a obok tego robią różne excesa, i wyexploatowawszy co się da, idą dalej,—wszędzie pozostawiając za sobą odrazę do polaków u miejscowych mieszkańców i oburzenie rodaków, którzy muszą z nich się rumienić. Tak obiegając miasta i miasteczka, w krajach, gdzie jeszcze jakieś było dla narodu polskiego współczucie, ci hultaje okrywają nas wstydem i hańbą. Dla stale mieszkających w danej miejscowości rodaków, usiłujących uczciwą pracą na dzieńne przeżycie zarabiac i na dobre imię zasłużyć (a czy wielu jest takich? P. R. W. D.)—zjawienie się między nimi jednego tylko takiego niegodziwca—jest klęską prawdziwą. Okolice nadgraniczne są najbardziej przez nich ucieszczane, dla łatwości ucieczki—w razie potrzeby. My w Strasbourgu, z powodu jeograficznego położenia tego miasta, więcej niż rodacy w

innych miejscowościach, jesteśmy wystawieni na przykrości. Ciągłe awantury, przez ludzi wcale nam nieznanymi (czy tak!) robione, już do rozpacz nas doprowadzają. Musimy zatem szukać sposobów żeby nadal złemu zapobiedz”. Następnie gmina strasburska proponuje przedsięwzięcie przeciwko tym emigrantom pewnych środków, które jakkolwiek niezupełnie racjonalne, stanowią bezsporny dowód, że wybrki polaków emigrantów, które niejednokrotnie ujawniliśmy na szpaltach naszego dziennika w oddzielnych artykułach i listach naszych korespondentów z Zurichu i Lwowa, wyczerpały cierpliwość nawet najzagorzalszej prasy emigracyjnej. (Warsz. Dniw.)

* (Bukowina). Bukowinicy, najbliżsi współplemiennicy rusinów w Galicji i Węgrzech, będąc bardziej odosobnieni i pod podwójną przewagą żywiołów niemieckiego i rumuńskiego, później od innych poczuli swoją narodowość słowiańsko-ruską i ujawnili swe dążenia do samoistności. Przytem Bukowina od początku od połowy XIV wieku, należała do byłego księstwa halicko-ruskiego; od tego czasu była częścią składową państwa mołdawskiego z stolicą w Soczawie, gdzie mieszkał prawosławny metropolita; w 1775 r., po pokoju w Kuczuk-Kajnardzi, Bukowina została ustąpiona Austrii i stanowiła przedtem okrąg Galicji, zaś w 1849 r. otrzymywała tytuł księstwa i osobny zarząd. Pod względem etnograficznym, spotykamy tam różnorodność, lecz zawsze większość mieszkańców stanowili i stanowią rusini prawosławni. W 1780 r. w Bukowinie było tylko 80,000 mieszkańców, których liczba w 1851 roku wzrosła do 200,000; w 1851 roku liczyło się 380,826, a w 1857 r. było już 463,000 głów obojga płci. Z nich około 380,000 jest wyznania prawosławnego i ma swego biskupa w Czerniowcach. Pod względem narodowości, ludność dzieli się na dwie połowy;—jedną połowę stanowią rumuni, używający w kościele i w życiu społecznym języka rumuńskiego, drugą połowę stanowią mało-rosjanie, używający przy obrzędach języka kościelno-słowiańskiego. W domowym i społecznym swem życiu, zachowują narzecze narodowe, w piśmie zaś starają się przyswoić sobie ruski język książkowy. Oprócz tego na Bukowinie, mieszka około 2,500 głów osiedlonych tam wielko-rosjan starowierców, którzy zachowali w całości swój pierwotny typ. W szkole i urzędzie przeważa język niemiecki. Pomimo znacznej liczby ruskich osadników na Bukowinie, narodowość ich, pod przewagą innych, bardziej rozwiniętych narodowości, nie mogła wybić się, a dla tego obecne obudzenie się poczucia narodowego bukowinczyków, stanowi bardzo pocieszające zjawisko. **Austrii i ziemie słowiańskie.**

* (Uroczystość Bożego Ciała.—Wypadki w Krainie.—Kwestja czeska.—Sprawy galicyjskie.—Rozprawy nad adresem). Wiedeń, 29-go maja. Najważniejszym wydarzeniem chwili obecnej jest ten fakt, że po raz pierwszy od dziesięciu lat, cesarzowa znajdowała się w procesji uroczystej Bożego Ciała. Zdaje się, że przywiązywano w niektórych sferach nadzwyczaj wielką wagę do tego, ażeby na procesji tej znajdowali się w tym roku nie tylko cesarz i arcyksiężęta, lecz także cesarzowa, iżby w ten sposób ludność została przekonana, że pomimo rozmaitych reform w dziedzinie wyznań, pobożność domu cesarskiego nie uległa żadnej zmianie. Powiadają, że cesarzowa nie miała wielkiej ochoty do zadosyćczynienia wystowanemu do niej żądaniu, i że dopiero onegdaj wieczorem, damy dworu jej cesarskiej mości otrzymały rozkaz, ażeby były we czwartek gotowe do pełnienia służby przy osobie cesarzowej. Co do powodów, które wpłynęły na to postanowienie, obiegają rozmaite pogłoski; podług jednej z nich, brzmiącej zbyt nieprawdopodobnie, kardynał Rauscher miał oświadczyć, że sam on nie będzie celebrował nabożeństwa, jeżeli cesarzowa nie weźmie udziału w procesji. Lecz jej cesarska mość znajdowała się na tej uroczystości, tak iż procesja wczorajsza, na skutek obecności na niej całego dworu cesarskiego, odznaczała się taką okazałością, jakiej od wielu lat nie widziano. Niejakie zdziwienie wywołała ta okoliczność, że przy tej sposobności prezes ministrów węgierskich hr. Andrassy przyłączył się do orszaku cesarskiego.—Podług ostatnich wiadomości z Lublani (Laibach), spokojność została przywróconą w Krainie. Włościanie oddali członkom towarzystwa gimnastycznego niemieckiego ich chorągiew, prawu zaś stało się zadosyć przez wszczęcie śledztwa przeciw przewodcom popełnionych nadużyć, tak iż Kraina powinna być na teraz wykreślona z porządku dziennego powszechnych rozmów.—Agitacja czeska zaczyna znowu występować na

pierwszy plan. Kupcy i przemysłowcy czescy obrzyli się nie bez słuszności z powodu decyzji powziętej przez izbę handlową, złożoną w przeważnej części z Niemców, stanowiącej, że census dla wyborów do tej izby ma być podwyższone, i postanowili nie brać nadal udziału w wyborach do tego zgromadzenia. W ten sposób utracono znowu jeden z punktów styczności, na podstawie którego można było utorować drogę do porozumienia się pomiędzy obu narodowościami. Również wielkie meetingi czeskie i przedmioty na nich roztrząsane, trącały powoli, jak się zdaje, ten charakter umiarkowania, którym odznaczały się pierwsze tego rodzaju zgromadzenia po zniesieniu stanu wyjątkowego w Pradze. Dla wielkiego meetingu, który miał odbyć się w pobliżu Kutnej Hory (Kuttenberg), uložony był taki program, który spowodował, że władze nie udzieliły pozwolenia na odbycie tego zgromadzenia. Miano roztrząsać tam mianowicie kwestję, czy w obec wątpliwego położenia rzeczy w Europie, nie byłoby dla ludu czeskiego stosownem zalecić, ażeby wszystka zdolna do tego młodzież oddawała się ćwiczeniom wojskowym. — Zdaje się, że znika szybko wzburzenie, jakie opanowało ludność galicyjską, jak wnosić można było z powierzchni, z powodu pozostania jej deputowanych w radzie państwa. Zamilkły deklamacje dzienników galicyjskich przeciw uleganiu tych deputowanych zachceniom rządu, i nie ma już wcale mowy o tem, ażeby deputowani galicyjscy nie brali udziału w pracach delegacji. Przeciwnie zaczyna przemagać w Galicji usposobienie przychylnie dla rządu, i żywią tam nadzieje, że powołanie do Wiednia p. Possingera, zastępcy namiestnika galicyjskiego, pozostaje w związku z rozmaitemi koncesjami, zapomocą których ministerstwo chce pocieszyć galicjan za smutny los, jakiego doznała ich rezolucja.—Rozprawy nad adresem w węgierskiej izbie deputowanych ciągną się powoli, ku wielkiemu niezadowoleniu publiczności, i wątpliwej, ażeby takowe zostały ukończone w ciągu przyszłego tygodnia, albowiem ma jeszcze przemawiać 46 mówców, w tej liczbie 27-u opozycyjnych, dotąd zaś jedno posiedzenie wystarczało zaledwie dla 4 do 5 mówców. Dziś ma przemawiać p. Deak, wczoraj zaś minister wyznań, baron Eötvös, miał mówę na korzyść projektu adresu stronnictwa Deaka. W lonie tego ostatniego stronnictwa wyszła na jaw w ostatnich czasach dość znaczna sprzeczność zdań z powodu złożonego przez ministra sprawiedliwości projektu reformy sądownictwa; ta różnica w zdaniach może spowodować z łatwością częściowe zmiany w ministerstwie. (Nordd. A. Z.)

* (Marszałek sejm galicyjskiego). Nie urzeczywistniły się przewidywania, że książę Sapiaha, marszałek sejm lwowski, zaniecha zamiar upraszania o uwolnienie go od tych obowiązków. Podług Neue Freie Presse, książę Sapiaha był 28-go maja na posłuchaniu u cesarza i oświadczył stanowczo, że żąda uwolnienia go ze stanowiska pomienionego. (Nordd. A. Z.)

Prusy i Niemcy.

* (Parlament północno-niemiecki). Zajście wyniki pomiędzy hr. Bismarckiem i parlamentem północno-niemieckim, staje się coraz zawziętszem. Wiadomo, że kwestje finansowe są zawsze drażliwe i trudne do załatwienia. Kanclerz związku północno-niemieckiego przechodzi obecnie przez ciężką próbę. Bolesną musi być dla p. Bismarcka ta zwłaszcza okoliczność, że opór stawiany przez parlament pomieniony, jest symptomatem sposobu zapatrywania się państw związkowych na jedność niemiecką. Państwa te powiadają, że podjęłyby się chętnie ciężarów dla urzeczywistnienia wielkiej idei, lecz że nie chcą rujnować się dla króla pruskiego, przyczem dodają, że „Prusy powinny same sobie radzić.” Takiego właśnie rozwiązania p. Bismarck obawia się najbardziej, nie wyszły mu bowiem jeszcze z pamięci zajścia parlamentarne z lat 1865 i 1866. Jeżeli dodamy do tych trudności finansowych, coraz bardziej wzrastające nienawiści w prowincjach nowo nabytych przeciw rządowi pruskiemu, wówczas mieć będziemy wyobrażenie o kłopotach, które trapią w tej chwili umysł kanclerza związkowego. (La Fr.)

* (Zgromadzenie niemieckich protestantów). Wormacja, 31 maja. Zgromadzeniu protestantów niemieckich w Wormacji przedłożone zostało następujące oświadczenie: 1. My zgromadzeni dziś w Wormacji protestanci niemieccy, czujemy się zniewoleni przez nasze sumienie,—pomimo zupełnego uznania dla praw sumienia naszych spółchrześcijan katolickich, z którymi żyć chcemy w pokoju, lecz z zupełnem przeświadczeniem o błogosławieństwach religijnych, moralnych, politycznych i społecznych,

które wypływają z reformacji i któremi cieszymy, się do wystąpienia z zastrzeżeniem publicznem i uroczystem przeciw wystosowanemu do nas, w tak zwanem piśmie apostołskiem z 13 września 1868 roku, wezwaniu ażebyśmy wrócili do wspólności z kościołem rzymsko-katolickim; 2. Będąc zawsze gotowi do łączenia się z naszymi spółchrześcianami katolickimi na podstawie czystej ewangelji, protestujemy jeszcze dziś również stanowczo, jak protestowaliśmy 350 lat temu Luter w Wormacji i nasi ojcowie w Speyerze, przeciw wszelkiemu przewodniczeniu hierarchicznemu i kapłańskiemu, przeciw wszelkiemu przymusowi sumienia i naciskowi na sumienie, zwłaszcza zaś przeciw zgubnym dla państwa i przeciwnym oświacie zasadom objętym encykliką papieżką z 8-go grudnia 1864 roku i dołączonym do niej sylabusom; 3. Podajemy rękę bratnią naszym spółobywatelom i spółchrześcianom katolickim, tu, u stóp pomnika wzniesionego Lutrowi, na podstawie wspólnych nam i im zasad ducha chrześcijańskiego, sposobu myślenia niemieckiego i oświaty nowoczesnej. Spodziewamy zaś od nich, że połączą się oni z nami dla obrony zagrożonych obecnie najwyższych naszych dóbr narodowych i duchowych, i że walczą będą wraz z nami przeciw wspólnemu im i nam wrogowi pokoju religijnego, zjednoczenia narodowego i swobodnego rozwoju oświaty; 4. Główną przyczynę rozdwojenia religijnego, nad którem mocno ubolewamy, upatrujemy w błędach hierarchicznych, zwłaszcza zaś w duchu i postępowaniu zgrozmadzenia jezuitów, które walczą przeciw protestantyzmowi na życie i śmierć, przytłumia wszelką wolność ducha, krzywi oświatę nowoczesną i panuje obecnie nad kościołem rzymsko-katolickim; jedynie zapomocą stanowczego odparcia wznawiających się od r. 1815 i coraz bardziej wznoszących rozszczeń hierarchicznych, jedynie za pomocą powrotu do czystej ewangelji i do uznania nabytków oświaty, rozjednoczone chrześcijaństwo może odzyskać pokój i zapewnić trwałą pomyślność; 5. Narzeczcie oświadczamy, że wszelka dążność do ugruntowania potęgi hierarchicznej duchowieństwa i do wyłączenia panowania dogmatów w kościele protestanckim, wyrównywa zaprzeczeniu ducha protestanckiego i dawaniu poparcia Rzymowi. W przekonaniu, że słabość ducha i obojętność wielu protestantów, zapewnia przeważne poparcie stronictwu reakcyjnemu w kościele i stanowi nawet w najpotężniejszym z państw niemieckich główną przeszkodę odnowienia narodowego i kościelnego, stosujemy do wszystkich naszych spółwyznawców wezwania do czynności, gromadzenia się i silnego odpierania wszelkich dążeń niebezpiecznych dla wolności ducha i sumienia. (Wolffs T. B.).

Francja.

* (P. Juljusz Favre) coraz większe zyskuje szanse powodzenia w Paryżu. *Temps* ogłosił podpisaną przez pięciuset studentów adres, wzywający kolegów wyborców do głosowania za dawnym deputowanym. Ten wybrak młodzieży szkolnej może odjąć p. Rochefortowi znaczną liczbę głosów na korzyść p. Juljusza Favre i do pewnego stopnia zrównoważyć ustąpienie p. Cantagrela przed kandydaturą redaktora *Lanterne*. (Nord.)

* (Ewakuacja Rzymu). Nawet *Journal officiel* zaprzeczył wiadomości o zawartej niby umowie pomiędzy rządem francuzkim a gabinetem florenckim co do blizkiej ewakuacji terytorjum rzymskiego przez wojska francuzkie. Balotowania mające odbyć się w pięćdziesięciu ośmiu okręgach wyborczych, stoją zapewne w związku z tem uroczystem zaprzeczeniem. Ewakuacja Rzymu przez wojska francuzkie byłaby widocznie nie w jednym okręgu wyborczym, a mianowicie w zachodnich, wywołała w sferach klerykalnych wzburzenie, i niechęć, któreby pociągnęły za sobą upadek kandydata rządowego lub przynajmniej przychylnego rządowi. Wątpić zresztą należy, ażeby rząd francuzki wybrał chwilę obecną do zawarcia podobnej umowy z gabinetem florenckim; Włochy przeszły przez przesilenie parlamentarne i gabinetowe, które jeszcze nie zostało zupełnie załatwione, i muszą koniecznie odrzucić zawarcie tak ważnej konwencji. (Nord.)

* (Otwarcie kanału suezkiego). *La Patr.* z d. 30 maja pisze: Niektóre dzienniki francuzkie i zagraniczne podają program uroczystości, jakie odbędą się z okoliczności otwarcia kanału suezkiego i imiona monarchów, którzy mają przy tem być obecni. Zmuszeni jesteśmy podać pod tym względem do wiadomości rzeczywisty stan rzeczy. Obecnie dwa istnieją projekta. Jeden zasadza się na tem, że na uroczystość tę zbiórą się monarchowie mocarstw położonych nad morzem Śródziemnym, jako to: cesarzowa francuzów, sułtan, cesarz austriacki, król włoski, król helenów. Zapewniają, że toczą się pod

tym względem jak najprzyjaźniejsze układy. Drugi zaś projekt jest, ażeby przewodnictwo tej uroczystości cywilizacyjnej przyjął na siebie wice-król Egiptu w asystencji wysokich dygnitarzy delegowanych przez różnych monarchów dla ich reprezentowania, jako to: wielki wezyr reprezentowałby sułtana, p. Beust Austrię, generał Menabrea Włochy, i w ten sposób reprezentowane byłyby inne mocarstwa. Dotychczas nie ma jeszcze żadnego stanowczego planu; wiadomo tylko, że uroczystość otwarcia odbędzie się 16 października, w najodpowiedniejszej porze ze względu na klimat Egiptu, i że otwarcie to odbędzie się z jak największą uroczystością.

* (Wiadomości z Chin). Dziennik *France* pisze pod datą 30-go maja: Ostatnie wiadomości z Chin nie obejmują żadnej wzmianki o mniemanej obeldze, która miała spotkać jakoby reprezentanta Francji w Pekinie. Jakkolwiek wiadomości te nie zaprzeczają stanowczo faktowi pomienionemu, pomimo to, upoważniają one do przekonania, że gdyby reprezentant francuzki miał rzeczywiście powód do uzalania się na postępowanie obelżywe ze strony rządu chińskiego, nie dałby się on wyprzedzić nikomu w zawiadomieniu o tem rządowi.

Hiszpanja.

* (Karliści). W Hiszpanji stan rzeczy nie zmienił się, ale podczas kiedy republikanie mniej okazują się skłonni do wystąpienia zbrojną protestacją przeciwko uchwale kortezów co do kształtu rządu, karliści krążąją się z większą daleką energią. (Nord.)

Grecja.

* (Rezydencja króla). Piszą z Korfu pod d. 24 maja, że baron Baude, poseł francuzki w Atenach przybył do tego miasta w towarzystwie p. T. Delyanis, ministra spraw zagranicznych dla zamieszkania przy królu, który przepędzi tam lato. Wyspy jońskie tak wiele straciły przez swoje przyłączenie się do królestwa helenkiego, ich niezadowolenie tak jest wielkie, że dla uspokojenia go, król postanowił mieszkać na przemian w Atenach i w Korfu. Postanowienie to przyjęte zostało przychylnie. Pobyt dworu przyciągnął już wielu cudzoziemców do Korfu, i spodziewają się, że to miasto wróci do dawnej pomyślności. (La Patr.)

Szwajcaria.

* (Świętowanie robotników). Robotnicy ciesielscy w Lozannie zaniechali swe roboty, co budzi tam wielkie obawy. Opinia publiczna żywi przekonanie, że i to świętowanie wywołane zostało przez „stowarzyszenie międzynarodowe robotników”. (Nord. A. Z.)

Anglja.

* (Sprawy irlandzkie). W swej dążności do zaprowadzenia reform w Irlandji, rząd angielski narazony jest jeszcze ciągle na straszny przykład niedzięczności. Pomimo, iż rząd przyrzekł pokilkakrotnie, że niezwłocznie po załatwieniu kwestji kościoła w Irlandji, przystąpi stanowczo i energicznie do reformy tamecznych stosunków gruntowych, tak iż mógł spodziewać się, że ze względu na to przyrzeczenie, pisma irlandzkie dołożą wszelkich starań, ażeby zachęcać do pokoju i do cierpliwego znoszenia istniejących jeszcze na teraz niedogodności, — niektóre z tych pism, mianowicie *Irishman* i *Nation*, nie przestają podburzać umysły. Oba te pisma nie wahają się głosić ludności irlandzkiej, która należy do liczby najwrażliwszych i najbardziej krewkich ludów Europy, zasady krańcowego republikanizmu, i w okolicach, do których nie dochodzą żadne inne pisma angielskie, któreby mogły wywierać wpływ w duchu przeciwnym, dzierżawcy słuchają w niedziele po mszy, przed drzwiami kościołów, deklamacyj tych pism przeciw porządkowi i prawu. Można słusznie zapytać, jak długo cierpiane będą takie knowania i jak długo dozwolonem będzie tym fabrykantom wiadomości fałszywych i insynuacji nacechowanych nienawiścią prowadzić ich rzemiosło. Coraz nowe zbrodnie agraryjne, o których wiadomości dochodzą prawie codziennie, wymagają nagle energii wystąpienia w tym względzie. (Nord. A. Z.)

Biblijografja.

Revue septentrionale. (Przegląd północny). — *Première année. Tome premier. Janvier 1849. Petersbourg.*

Otrzymałmy świeżo-wyszły w Petersburgu pierwszy zeszyt za miesiąc styczeń tego przeglądu w języku francuzkim, z oznajmieniem od jego dyrektora, będącego zarazem dyrektorem redakcji dziennika *Courrier Russe*, również wychodzącego w Petersburgu, że zwłoka w wydaniu tego zeszytu spowodowana została przez okoliczności zupełnie niezależne od woli dyrekcji, i że zwłoka ta wkrótce zo-

stanie nagrodzoną, gdyż rychło ukażą się zaległe zeszyty i następnie będą wychodziły regularnie co miesiąc. Z całości tego zeszytu widzimy, że jest to przegląd poważny, z odpowiedniego stanowiska traktujący zawarte w nim przedmioty. We wstępie, pióra dyrektora pana Suzora, wykazane są naprzód ogromne postępy zrobione przez Rosję w ostatnich czasach, w skutku wprowadzonych reform w sądownictwie, w ziemstwach, w armji, marynarce, wielkich ciałach państwa, a głównie przez zniesienie poddaństwa. Pomimo tego Rosja jest przedmiotem ciągłych napaści, błędnych przypuszczeń, zdradliwych insynuacji, a często nawet potwarzy. „Sądzi-my”, powiada p. Suzor — „iż zachowujemy umiarkowanie, przypisując to raczej opłakanej niewiadomości, niż uporczywej niechęci. Napastują Rosję, ponieważ jej nie znają. Najlepszym sposobem położenia końca tym napaściom, a przynajmniej ich osłabienia, jest walczenie przeciwko niewiadomości naszych przeciwników, powiadając im o nas samych *prawdę, całą prawdę*.” W skutku tego *Przegląd północny* będzie organem, komunikującym innym krajom, w języku zrozumiałym dla wszystkich, fakta z dziedziny materialnej i umysłowej, zachodzące na ziemi ruskiej, a interesujące szczególniejszej sąsiadów. Trudno wymagać, aby zaraz w pierwszym zeszycie program ten całkowicie był wypełniony, nie mniej jednak artykuły jego, jakkolwiek nieco opóźnione, przez co utraciły część swej okolicznościowości, mogą zająć każdego poważniejszego czytelnika i nie jedną wyjaśnić mu sprawę.

Znakomity z wielu względów artykuł p. Norowa, byłego ministra oświecenia, właśnie zmarłego w chwili wyjścia przeglądu, noszący tytuł „Wojna i pokój 1805 — 1812. Studium historyczne według wspomnień współczesnika, z powodu dzieła hr. Tolstoj” mającego ten sam tytuł „Pokój i wojna 1805 — 1812,” artykuł polemiczny i jakkolwiek napisany z wielkim talentem i znajomością rzeczy (gdyż p. Norow od 1810 r. przynajmniej, sam w stopniu oficera artylerji gwardji, był naoczny świadkiem wypadków), może być jasnym jedynie dla tych co znają samo dzieło, które, o ile nam wiadomo, jeszcze nie wyszło we francuzkim przekładzie i dla tego może, nie zupełnie jest jest odpowiednim założeniu *Przeglądu*. P. Norow zarzuca i udawadnia autorowi dzieła lekceważenie przedmiotu, jego nieznaną i przesadę na niekorzyść własnych rodaków. — Następny artykuł „Walc melancholijny,” przez F. Alys, jest bardzo udatną *nowellą*, daną jakiej od każdego przeglądu wymagają mniej poważni czytelnicy.

Dalej idzie krótki, ale z prawdziwie przeglądową werwą napisany artykuł p. Obercowa p. t. „Walrusia,” czyli dawne rosyjskie posiadłości w północnej Ameryce, nazywane Walrussią od obfitości ciałek morskich czyli „walrussów.” Autor wykazuje naprzód ważność tego nabytku dla Stanów Zjednoczonych, który stanowi wstęp do zajęcia osad angielskich nad brzegiem oceanu spokojnego Georgji, Nowej Kaledonji i t. d. Autor utrzymuje, że pomimo wielkich i rozumnych prac p. Lessepsa, przed upływem dwóch lat, to jest kiedy kolej żelazna pomiędzy dwoma oceanami zostanie ukończoną, stosunki pomiędzy Chinami a Europą będą się odbywały przez Amerykę, gdyż z Londynu do Kantonu będzie można przebyć drogę w 46 dniach. Autor, ze względu na to, że Stany Zjednoczone dostawszy od Meksyku Kalifornję jako kraj pusty i bezludny, uczyniły z niej punkt środkowy handlu z całym światem, taki sam los wróży Walrussji. Podawszy krótką historję tej krajiny autor powiada: „Bogactwo tych stron podbiegunowych jest takie, że trudno sobie wytlomaczyć targ jaki zrobiła Rosja. Wszyscy ekonomiści wiedzą, że kompanja tak zwana „futrzana” miała rocznie czystego zysku 2 miliony fr. Rosja zatem nigdy byłaby nie podpisała, urzędownie ogłoszonej umowy, gdyby, jak to dała do zrozumienia prasa wszystkich krajów, nie miała skłaniających ją do tego wynagrodzeń moralnych, które może kiedyś zostaną wyjaśnione. W każdym razie, w tym korzystnym dla Stanów Zjednoczonych targu, anglicy upatrują milczące, ale wymowne wezwanie do opuszczenia Ameryki północnej w krótkim przeciągu czasu, co się równa dla nich mniej więcej odroczonemu wypowiedzeniu wojny.” Dalszy ciąg artykułu jest rozwinięciem powyżej wskazanych myśli.

Następujący artykuł, pod napisem „Akta kwestji wschodniej za 1866, 1867 i 1868 rok” jest streszczeniem broszury bezimiennej pod tym samym tytułem, która miała wielki rozgłos, tak z powodu samego przedmiotu, jaki traktuje, jak i z powodu jasności stylu i ścisłej logiki wniosków. Pierwsza część broszury i streszczającego ją artykułu, zawiera raporta 26 konsulów, po większej części angielskich

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWİADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3448.
MY ALEXANDER II.
CESARZ WSZECH ROSYI KRÓL POLSKI

wiadomo czynimy że:
Sąd Policji Poprawczej
Wydziału Drugiego w Warszawie.
w IMIENIU NASZEM
Wydal wyrok następującej osnowy:

Obecni: Działo się w War-
Dobraczyński Asesor szawie na posiedzeniu
Przydujący. jawnem Sądu Policji
Dębski Asses. Poprawczej Wydziału
Brzeziński II-go w Warszawie
Lutostański Podpro- dnia 28 Listopada (10
kurator Królewski Grudnia 1867 r.

Asesor Przydujący, (pod.) Dobraczyński.
p. o. Podpisarza, (-) Filipowicz.
w sprawie przeciwko
Józefowi Wajtzer, lat 52, starozakonnemu,
żonatemu, dzietnemu szklarzowi i właścicielowi
domu, w Grodzisku zamieszkałemu, o spotwar-
zenie w podaniu do władzy obwinionemu, bez
obrony przy ustnem przymówieniu pod wyrok
w I. Instancji przychozącemu.

Sąd etc.
Po jawnem przywołaniu sprawy, przedstawie-
niu jej stanu przez właściwego Referenta i wy-
słuchaniu wniosków Podprokuratora (które tu
wpisać)

Zważywszy.
Że Stefan Fornalski Burmistrz miasta Gro-
dziska pod dniem 3 (15) Listopada r. z. oskar-
żył Józefa Wajtzer o spotwarzenie go przed
władzą jego zwierzchnią, a to przez przypisy-
wane mu różnych krzywdzących czynów, ni-
czem nie udowodnionych, za co domaga się
kary.

W rozpoznaniu tego czynu oraz dowodów
zebranych śledztwem.

Zważywszy.
Że obwiniony Józef Wajtzer powołany do
domaczenia, wyjaśnił, iż Burmistrz Fornalski
istotnie dopuścił się czynów jakie mu przed
jego władzą zarzucił, a mianowicie:

- w roku 1865 wziął od żony skarżącego
trzy ruble na podatek nie wydawszy kwitu a
następnie utrzymywał iż udzielił takowy.
- inną razą gdy żona zapłaciła Burmistrzo-
wi podatku rs. 4 kop. 52 $\frac{1}{2}$, wydał tylko kwit na
rs. 1 kop. 67 $\frac{1}{2}$.
- pod pozorem nieporządków w domu osa-
dził mu żonę w areszcie przez godzin sześć a
po uwolnieniu kopał nogami.
- przeciął go kwaterunkiem a następnie
całej należności nie oddawał.
- pobił go ręką w czasie gdy prosił o roz-
sądzenie jakiejś sprawy.
- poleciał mu zabudować okno, wsadził go
na całą noc do aresztu a żonie zęby wybił.
- pobił Wiktora Zajgorę, przez co przy-
prawil go o wielką chorobę, i
- pobił Chaję Wolkowicz.

Które czyny usiłuje udowodnić a tem samem
uniewinnić siebie od skargi Burmistrza Fornal-
skiego.
W rozbiórce bliższym co do każdego punktu.
Zważywszy
Że na udowodnienie pierwszych dwóch zar-
zutów chociaż postawił kilku świadków t. j.
Gotarda, Gutelda, Bursztyna, Rubina, Silber-
berga i Parternaka, to przecież zeznania ich
nie tylko skargi nie potwierdziły, ale nawet naj-
mniejszego podejrzenia przeciwko Fornalskie-
mu Burmistrzowi nie przyniosły, z tego więc
daje się wyprowadzić konieczny wniosek, że
Wajtzer skargę zmyślił.

Zważywszy
Że punkt co do osadzenia żony obwinionego
w areszcie za nieporządku w domu i następnie
jej kopanie nogami jest rzetelnym, gdyż świad-
kowie Cypra Schlechtgeld, Hinda Bresler, Mo-
szek Gutbind i Ruchla Jakrazk poświadczyli go
co jednak pod sądowego od zarzutu potwarze-
nia w innych punktach uwolnić nie
może.

Zważywszy
Że zarzut przecięcia go kwaterunkami a
następnie miary płacenia należności jako ni-
czem niedowiedziany i już przez władzę zwierz-
chnią nad Fornalskim uznany za nierzetelny;
na niekorzyść pod sądowego wpłynąć musi.

Zważywszy
Dalej co do zarzutu pod e) umieszczonego, to
ten okazał się zupełnie potwarzem, bo nawet
gdy obwiniony już poprzednio wniósł skargę
sam został ukaranym domem wyrobnym, więc
tylko zapewne dla większej liczby czynionych
zarzutów Burmistrzowi został pomieszczony.

Zważywszy
Że punkt co do polecenia zamurowania okna
tak jak poprzednio nie jest zgodny z prawdą,
bo to nastąpiło nie za rozkazem Burmistrza, a

tylko siostra Wajtzer nie mogąc się z nim zgo-
dzić w ten sposób odgrodziła się, o co spór to-
czy się na drodze procesu cywilnego.

Zważywszy:
wreszcie ze skargi Wajtzer, jakoby Burmistrz
Fornalski pobił Wiktora Zajęzka i Chaję Wol-
kowicz, do dochodzenia nawet przyjętą być nie
może, gdyż przez niewłaściwą osobę została wy-
niona, a to stosownie do art. 360, 1010 i uwagi
po art. 1018 K. K. G. i P.

A tak zważywszy, że cała skarga Wajtzer
widocznie tylko zemsta wywołana, bo w zupeł-
ności okazała się zmyśloną, a że za czyn taki
art. 1019 K. K. G. i P. naznacza karę, takową
więc pod sądny musi być dotknięty przy pod-
wyższeniu jej stosownie do art. 138 i 136 t. p.
w złagodzeniu w myśl Najwyższego Ukazu z r.
1864.

Zważywszy:
że prawo w art. 1019 K. K. zaleca, aby potwar-
ca obrażonego przeprosił i dozwala, aby wyrok
na koszt pod sądnego był w pismach ogłoszony
i te więc obostrzenia zaregulować należy.

Zważywszy:
że uczyniono jeszcze zarzut Wajtzerowi nie ule-
głości władzy dla tego, że nie chciał podpisać
ogłoszonej mu decyzji Gubernatora, gdy jednak
władza dopełniająca czynności w razie odmó-
wienia podpisu, może oznaczyć o dopełnieniu
tej czynności i to ma także znaczenie jak pod-
pisać, nie można więc mu tego poczytywać za
przestępstwo i w tym punkcie na mocy art 97
i 98 K. K. G. i P. nie być czynu kary godnego
wyrzec należy.

Z tych zasad, oraz z uwagi na zamożność
ukaranego.

Sąd i t. d.
Józefa Wajtzer za potwarz z art. 1019, 138,
136, K. K. G. i P. oraz Najwyższego Ukazu
z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. na
osadzenie w więzi przez miesiąc i dni 18-cie
zobowiązkiem w myśl art. 62 K. K. przepro-
szenia Burmistrza Stefana Fornalskiego w sło-
wach „przepraszam W-ego Pana za moją zło-
śliwą i potwarzę skargę”, z rygiorem co do wy-
pełnienia tego przeproszenia przez art. 1010
K. K. wskazanym, z ogłoszeniem niniejszego
wyroku na koszt pod sądnego w Dzienniku
Warszawskim i Gubernialnym skazuje. W zar-
zecznie nie uległości, lekceważenia władzy i pod-
burzania innych do nieposłuszeństwa teje z art.
97 i 98 K. K. G. i P. od odpowiedzialności
uwalnia. Kosztu w pisu rs. 3 stempli rs. 6
kop. 30 i portorii rs. 1 kop. 10 ustanawia i te
na ukaranego wkłada mocą wyroku w 1-ej in-
stancji wydanego.

(podp.) Dobraczyński. (-) Filipowicz.
Zalecamy i rozkazujemy i t. p.
(-) Dobraczyński. (-) Filipowicz.
Kopia sentencji wyroku Sądu Kryminalnego
z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1868 r.

Sąd etc.
Zaaapelowany wyrok Sądu Policji Poprawczej
w Warszawie z dnia 28 Listopada (10 Grudnia)
1867 r. potwierdził. Oplaty Sądowe od wpisu
rs. 6, za stemple rs. 1 kop. 20 za porto kop. 40
ustanowił i takowe na odwołującego się Józefa
Wajtzer włożył. Mocą wyroku w II-ej In-
stancji.

Kopia sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 (31) Października 1868 r.

Sąd e. t. c.
Odwołanie się Józefa Wajtzer od wyroku
Sądu Kryminalnego w Warszawie z dnia 27
Kwietnia (9 Maja) 1868 r. w II. Instancji za-
padłego jako bezzasadne oddalił. Oplaty sądo-
we od wpisu rs. 12, za stemple rs. 1 kop. 50 i
za porto rs. 1 ustanowione takowe na pod sąd-
nego włożył mocą wyroku w III-ej i ostatniej In-
stancji zapadłego.

Zgodność niniejszych odpisów z akt sprawy
pko Józefowi Wajtzer N. J. 246/67 poczynio-
nych poświadczam.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1869 r.
Podpisarz Sądu Policji Poprawczej
Wydziału 2-go w Warszawie.
Grzędziński.

N. D. 3477. Komisja Rządowa
Sprawiedliwosci.

Podaje do wiadomości osób interesowa-
nych, iż otrzymany w drodze urzędowej do-
wód następujący w d. 15 Stycznia 1867 r. w
mieście Moskiewie śmierci Wincentego Szyn-
dlera, mającego pochować z Warszawy,
przesłany został Prokuratorowi Królew-
skiemu przy użyciu Trybunału Cywilnym,
dla zarządzenia odpowiedniego art. 94 K. C.
P. postąpienia.

Warszawa d. 12 (24) Maja 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, Łaski.
2-3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 3622. Перокосское Губернское
Правление.

Въ видахъ усиленія занятій въ Отдѣле-
ніи Государственныхъ Имуществъ, Петро-
ковскаго Губернскаго Правленія, прила-
щаются желающіе поступить діетаріями;
для чего имѣютъ присылать въ Губерн-
ское Правленіе свои заявленія объ этомъ,
съ приложеніемъ краткой выписки изъ фор-

мулярнаго списка, о томъ какія должности
проситель занималъ.

Къ сему присоединяется:
1. Желающій поступить діетаріемъ, дол-
женъ быть знакомъ съ дѣлами и кромѣ то-
го знать рускій языкъ въ такой степени,
чтобы могъ излагать докладъ и прочія не-
подлинныя бумаги на рускомъ языкѣ.

2. Количество вознагражденія за занятія
будетъ зависить отъ степени усердія и
успѣха въ исполненіи порученныхъ дѣлъ,
по ближайшему усмотрѣнію Начальства,
полагая примѣрно отъ 30 до 60 рублей въ
мѣсяцъ.

Г. Ломжа, 16 (28) Мая 1869 года.
1-1 Асесоръ, (.....)

N. D. 3678. *Urząd Loterji w Królestwie
Polskiem.*

Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień
Planu 112 Loterji Klasycznej, ciągnięcie
5-ej klasy teje Loterji rozpoczętę zostan-
e w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o go-
dzinie 10 z rana w sali Banku Polskiego;
o czem *Urząd Loterji* podając do wiado-
mości, uprzedza razem wszystkich w teje
Loterje grających, aby z odmianą swych lo-
sów pospieszali, gdyż wygrana jakaby przy-
paść mogła, tylko okazjeliwemu losu z klasy
właściwej płaconą będzie.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noński.

N. D. 3693. *Magistrat Miasta Kalisza,*

Ma zamiar zaprowadzić oświetlenie miasta
Gazem; tak urządzenie zakładu gazowego, jak
następnie eksploatacja samego gazu, oddane
być mają prywatnemu przedsiębiorstwu.

Po bliższą informację i zarozumowanie
warunków ułożonych przez Magistrat, ndawać
się należy do Magistratu miasta Kalisza.

Deklaracje na powyższe przedsiębiorstwo,
złożone być winny Magistratowi nie później
jak 1 (13) Lipca 1869 r.

Kalisz dnia 1 (13) Maja 1869 roku.
Prezydent,
Gubernialnego miasta Kalisza, T. Halpert.

N. D. 3464 *Magistratъ Города
Влодавы.*

Объявляетъ, что постоянный житель,
здѣшняго города Кельманъ Потаникъ, и-
мѣетъ намереніе переселеніе въ Имперію.
По сему, лица, имѣющія какія либо претен-
зіи къ Потанику, должны заявить о тако-
выхъ связанному Magistratu, на завися-
щее съ его стороны распоряженіе по сему
предмету.

Г. Влодава, Апрель 30 дня 1869 года.
2-3 Бургомистръ, Броневскій.

OTWARCIE SPADKÓW. OTKRYTIE NASLĘDSTW.

N. D. 3686. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej
w Warszawie.*

Po zmarłych:
1. Stanisławie Garbaczewskim wierzycielu rs.
1,138 kop. 50 na nieruchomości Warszawskiej
Nr. 1173 A.

2. Józefie Skarzyńskim współwierzycielu rs.
6,300 i ścieśnienia do niej przywiązanego na
nieruchomości Warszawskiej Nr. 52.

3. Amalji z Kampratów 1-o ślubu Schweitz
2-o Kalinowskiej właścicielki nieruchomości
Warszawskiej Nr. 854.

4. Marcelo Pińskiego współwierzycielu rs.
1,350 na dobrach Mikołajczewskie czyli Miko-
łajki z przyległościami Cwietrzyce i Krajatki
z Powiatu Brzeskiego.

5. Ezechielu Kruszewskim współwłaścicielu
dóbr Babice i Kaźmierz z Powiatu Zgierskiego.

6. Izraela Rubinlicht wierzycielu ostrzeżenia
dla sumy rs. 390 procentu i kosztów na nieru-
chomościach Warszawskiej Nr. 2199 i 1136.

7. Karolinie Fryderyce Gralów współwłaści-
cielce nieruchomości Warszawskiej Nr. 184, to-
czy się postępowanie spadkowe, do ukończenia
którego wyznacza się termin co do Garbaczew-
skiego, Skarzyńskiego, Kalinowskiej, Pińskie-
go i Kruszewskiego na dniu 23 Sierpnia (4
Września) 1869 r. zaś co do Rubinlichta i Ka-
roliny Fryderyki Gralów na dniu 29 Listopada
(11 Grudnia) 1869 r. w kancelarji podpisanego
Rejenta, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się
winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r.
Stanisław Tyrchowski.

N. D. 1467. *Pisarz Sądu Pokoju
w Błoniu.*

Z powodu śmierci:
1. Stanisława ojca i Stanisława syna Zieliń-
skich współwłaścicieli nieruchomości w mieście
Błoniu pod Nr. trzydziestym szustym (36) i

2. Jakóba Böchner współwłaściciela nieru-
chomości w temże mieście pod Nr. dwudziestym
szustym (26) sytuowanych.

Otworzyły się spadki do uregulowania któ-
rych termin na dzień 1 (13) Września r. b.

w kancelarji podpisanego wyznaczonym zo-
stał.

Wzywa przeto strony interesowane aby w fer-
minie powyższym stały się pod prekluzją.

Błonie d. 1 (13) Lutego 1869 r.
Przedziecki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3673. *Bank Polsk.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d.
16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 12 z rana w
sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie
się licytacja na sprzedaż więcej dającemu,
fabryki sukna na przedmieściu Widoma w m.
Przedborzu w Gubernji Radomskiej położony
wraz z zabudowaniami, domami mieszkalne-
mi, maszynami, sprzętami fabrycznymi i in-
nymi przedmiotami znajdującymi się na grun-
cie.

Szacunek do licytacji rzeczony fabryki
z zabudowaniami, domami mieszkalnymi, ma-
szynami, sprzętami fabrycznymi, i innymi
przedmiotami znajdującymi się na gruncie
ustanawia się na sumę rs. 13,275.

Szacunek postąpiony słaconym być ma w
ten sposób, że nabywca zapłaci w ciągu dni
30 od daty licytacji, jedną trzecią część sumy
szacunkowej wyżej oznaczonej, reszta zaś
wraz z kwotą na licytacji postąpioną, pozostawioną
będzie przy gruncie, do spłaty ra-
tami amortyzacyjnymi, licząc po 5% rocznie
na procent, a po 20% na umorzenie.

Vadium do licytacji wymagane jest w ilo-
ści rs. 1,330

Szczegółowe warunki sprzedaży przejrzyć
można każdodziennie w godzinach służbo-
wych, wyższych dni świętecznych, w bió-
rze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego
napisane bez skrobań, poprawek i przekre-
śleń, z wyrażeniem liczb literami, adresować
należy „do własnych rąk Prezesa Banku Pol-
skiego, deklaracja do kupna fabryki sukna
wraz z zabudowaniami i ruchomościami znaj-
dującymi się na gruncie, na przedmieściu Wi-
doma w mieście Przedborzu w Gubernji Ra-
domskiej położonej“

Do deklaracji należy dołączyć kwit Kasy
Banku na vadium wyżej oznaczone, wniesione
w gotówiznie lub papierach publicznych kra-
jowych procentowych.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 16
(28) Czerwca r. b. włącznie do godziny 11 $\frac{1}{2}$
z rana.

Sprzedającą się fabrykę razem z ruchomo-
ściami, chcąc kupić mający na miejscu obej-
rzeć może, za zgłoszeniem się do Burmistrza
miasta Przedborza.

Wzór do deklaracji.
Nr. 15739. podaje niniej-
szą deklarację, iż fabrykę sukna na przed-
mieściu Widoma w mieście Przedborzu w Gu-
bernji Radomskiej położoną, wraz z zabudo-
waniami i ruchomościami na gruncie znajdu-
jącymi się, obowiązuję się kupić za sumę ru-
blim srebrem (wypisać literami ofiarowaną su-
mę), poddając się wszelkim obowiązkom i za-
strzeżeniom w warunkach licytacyjnych, któ-
re mi są wiadome, objętem.

Kwit na złożone w Kasie Banku vadium
w sumie rsr. 1,330, wyraźnie rubli srebrem
tysiąc trzydzieści, dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wy-
pisać wyraźnie zamieszkanie).
Pisałem dnia roku.

(Podpisać imię i nazwisko)
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji,
Radca Dwo-u, J. Makulec.

N. D. 3675. *Правленіе XI Округа
Путей Сообщенія.*

Объявляетъ сямъ, что 11 (23) Іюня 1869
г. въ 12 часовъ полудня произведены бу-
дутъ въ общемъ присутствіи Правленія и
минус посредствомъ объявленій торги, а 16
(28 Іюня) 1869 г. въ двѣнадцать часовъ по-
лудня переторжка на производство фа-
бричныхъ работъ на рѣкѣ Вислѣ въ IV Ди-
станціи при деревни Глускѣ, Левгъ Су-
ходольскій, Паски, Антонинская кѣмпа,
Балобержи и Шпелгалъ, начиная отъ сум-
мы 4,645 руб. 31 $\frac{3}{4}$ копѣекъ ичисленной 6
сѣтями.

Желающіе вступитъ въ торги обязаны
при объявленіи написанномъ на обыкно-
венной гербовой бумагѣ представить сви-
дѣтельство на торговлю и залогъ равняю-
щійся $\frac{1}{4}$ части выше означенной суммы а
именно 1,550 рублей.

Залогъ можетъ быть представленъ нали-
чными деньгами или кредитными бумагами,
считая таковыя по курсу определенному
для каждой бумаги Министерствомъ Фи-
нансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедне-
вно, за исключеніемъ праздничныхъ и та-
бельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 ча-

совъ по полудни, читать и списывать копію съ предвѣрительныхъ условий въ Правленіи XI Округа Шутей Сообщенія.

G. Варшава, 19 (31) Мая 1869 года.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
2—2 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. 3688. *Совѣтъ Александринскаго Маріинскаго Авианскаго Института.*
Симъ объявляеть во всеобщее свѣдѣніе, что въ Управленіи означеннаго Института 13 (25) Іюня с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться публичные извѣстные торги in minus на очистку пруда и устройство на этомъ же прудѣ купальни въ Институтскомъ саду, на сумму 1,212 р. 78½ к. по смѣтному исчисленію.

Подробныя условия подряда, желающіе могутъ читать въ канцеляріи Института ежедневно въ присутственное время.
Г. Варшава, 19 (31) Мая 1869 года.
Членъ Совѣта, Баронъ Фредериксъ.

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.

Podaje niniejszem do wiadomości, że w biurze rzeszonego Instytutu odbędzie się w dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana publiczna licytacja przez opiewczowane deklaracje, a po utworzeniu takowych, głośna licytacja in minus na oczyszczenie stawu i urządzenie na tymże kąpielni w ogrodzie Instytutu na ogólną sumę anszlagową rsr. 1,212 kop. 78½ wynoszącą.

Ansłagi i warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w godzinach biurowych w kancelarji Instytutu.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1869 r.
1—3 Członek Rady, Baron Frederiks.

N. D. 3631. *Комтора Варшавскаго Уздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ конторѣ Варшавскаго Уздовскаго Военнаго Госпиталя по распоряженію начальства 23 и 27 числа Мая мѣся съ 11 часовъ утра будутъ производиться торги на постройку 500 госпитальныхъ желѣзныхъ кроватей.

Къ торгу допустятся всѣ лица имѣющія право по закону заключать договоры, согласно правиламъ изложеннымъ въ ст. 627, 650 час. IV кн. I Свода Военныхъ постановленія (изд. 1859 года).

Желающіе торговаться обязаны представить при прошеніи залогъ и документы на право приступленія къ торгамъ.

Условіе можно видѣть въ конторѣ ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни.

Г. Варшава, Мая 17 дня 1869 года.
Смотритель Госпиталя,
2—3 Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 3634. *Комтора Варшавскаго Уздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уздовскаго Военнаго Госпиталя 26 и 30 числа Мая мѣся съ 11 часовъ утра будутъ производиться торги на окраску госпитальныхъ желѣзныхъ и деревянныхъ вещей.

Къ торгу допустятся всѣ лица имѣющія право заключать по закону договоры, согласно правиламъ изложеннымъ въ ст. 627, 650 час. IV кн. I Свода военныхъ постановленій (изд. 1859 г.).

Желающіе торговаться обязаны представить при прошеніи залогъ и документы на право приступленія къ торгамъ.

Условіе можно видѣть въ конторѣ ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней, съ 9 часовъ утра до 2 по полудни.

Г. Варшава, Мая 18 дня 1869 года.
Смотритель Госпиталя,
1—3 Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 3555. *Комисаръ Административнаго Циркуля 4 5 и 6 Мѣста Варшавы.*

Подaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa komoda i 2 łózka jesionowe, w d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 roku o godzinie 1 z południa w domu pod Nr. 2231a przy ulicy Pawiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Maja 1869 r.
2—2 Dobronoki.

N. D. 3684. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Minasowiczów po Janie-Grzegorzcu Tańskim pozostającej wdowy, obywatelki, w Warszawie pod Nr. 1355G zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juliana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,500 z procentem 5% od dnia 2 Sty-

cznia n. s. 1868 r i kosztami od Edmunda Kobyleckiego obywatela właściciela nieruchomości Nr. 2491A w Warszawie położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 2433 zamieszkałego, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Czerwca 1868 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przysmuszonego wywłaszczenia, zajęta i zaarrestowana zo stała.

NIERUCHOMOŚĆ
w Warszawie pod Nr. 2491a przy zbiegu ulicy Smocznej i Gęsiej, na gruncie emfiteutyicznym z którego opłaca się czynszu rsr. 4 kop. 50 rocznie, w cyrkułe policyjnym i administracyjnym V i VI, pod jurysdykcją Sądu Pokoju wydziału II. w Warszawie położona, prawem własności do Edmunda Kobyleckiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 2433 zamieszkałego, należąca w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 5400 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom parterowy murowany dachówką karpioawką, a przy okapach blachą kryty, o 2 kaminach murowanych nad dach.

2. Domek parterowy z drzewa w słupy na podwalinach deskami szalowany, o 1 kominie nad dach gontami kryty wymurowany.

3. Przybudówka z desek w słupy gontami kryte, o 1 kominie czyli rurze z blachy żelaznej nad dach wyprowadzonej, przytem mała komórka z desek.

4. Oficynka parterowa z drzewa w słupy gontami kryta, o 1 kominie nad dach wymurowany.

5. Oficynka z drzewa w słupy pod półdachem gontami krytym, o 1 kominie nad dach wymurowany.

6. Komórki z drzewa pod półdaszkiem z desek.

Pomiędzy oficynami ad 4 i 5, jest małe podwórko od ulicy Gęsiej deskami, a od głównego podwórza sztachetami z furtką ogrodzone.

7. Dom masiv murowany o parterze i piętrze z suterynami i piwnicami murowanymi sklepionymi, blachą żelazną kryty, o 4 kominach murowanych, nad dach wyprowadzonych, od rogu frontowego tego domu, kawałki parkanu wraz z bokami zabudowań pod N. 6, 5, 4 i 2 opisanych, stanowiące front od ulicy Gęsiej.

8. Zabudowanie z drzewa w słupy pod dachem gontami krytym, na stajnię i wozownie przeznaczone.

9. Zabudowanie piętrowe z drzewa w słupy pod półdachem dachówką holenderką krytym, w zabudowaniu tem na dole mieszczą się magle, a na górze 10 komórek.

10. Kloaka z drzewa w słupy postawiona dachówką holenderką kryta, o 4 sedesach bez drzwi.

11. Stajenka i wozówka z drzewa w słupy pod półdachem karpioawką krytym.

12. Zabudowanie piętrowe z drzewa w słupy pod półdachem karpioawką krytym mieszcząca na dole 4 stajenki a na górze 6 komórek.

14. Podwórce niebrukowane, tylko w niektórych miejscach ryzynki wybrukowane.

14. Studnia balami cembrowana z pompą i rękojeścią drewnianą.

W nieruchomości tej oprócz jednego lokalu obecnie pustego, zamieszkuje 30 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Juliana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedawcy w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:
1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ryszarda Miłkuckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce Aleksandra Restorff, Podśędka Sądu Pokoju tegoż Wydziału.

Obudwom d. 15 (27) Czerwca 1868 r. Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2491A położonej, w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedawcy, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 9 (21) września 1868 r.

Sprzedawcą dyryguować będzie Julian Czajkowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Lipca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Lipca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 9 (21) września 23 września (5 października) i 7 (19) października 1868 r. 3ch publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 2491A w Warszawie. Trybunał wyrokiem w d. 7 (19) października 1868 r. wydanym termin do przysposobienia przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 4 (16) listopada r. b. godzinie 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie subhastowana nieruchomość Nr. 2491A w Warszawie przysposobiona została Juljanowi Czajkowskiemu Patronowi za sumę rs 6,000 przysądzoną została. Następnie Trybunał wyrokiem w terminie przysposobienia przysądzenia wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia wzmiankowanej nieruchomości na d. 3 (15) stycznia 1869 r. godzinie 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył, a licytacja w tym terminie zacznie się od rsr. 16.500 jako 2/3 części szacunką w hipotece objawionej.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1868 r.
Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Ponieważ termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2491A w Warszawie położonej na d. 3 (15) stycznia r. b. dla braku licytantów od 2/3 części sumy szacunkowej w hipotece objaśnionej, spełzi bezskutecznie p zeto Trybunał wyrokiem licycyjnym z d. 13 (25) Maja r. b. po sporządzeniu taksy nieruchomości Nr. 2491A w Warszawie przez biegłych wyrokiem Trybunału z d. 20 stycznia (1 Lutego) r. b. mianowanych, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. godzinie 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 6,975 kop. 31 2/3 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1869 r.

Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3685. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Zawiadamia: że z powodu niedojścia do skutku sprzedaży Apteki po Edwardzie Anders pozostałej, w Warszawie pod Nr. 670 lit. a, przy ulicy Leszno istniejącej, w terminie na dzień 10 (22) Maja r. b. wyznaczonym, sprzedaż tej Apteki z tem wszystkiem co do niej należy, odbędzie się w kancelarji mojej w Sądzie Apelacyjnym przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1869 r. o godzinie 12-iej w południe, pod warunkami na mocy uchwały rady familijnej i decyzji Prezesa Trybunału poprzednio ogłoszonemi, to jest: że do licytacji przypuszczonemi będą tylko wykwalifikowani farmaceuci, w stosowne świadectwa opatrzeni, że wadium wynosi rubli 2,000, że licytacja zacznie się od rubli 22,500 z tą jedynie zmianą, że nie cały lecz dwie trzecie części postapionego szacunku będą zaraz wymagalne, a owyplacę trzeciej części, konkurencji przed licytacją porozumieć się obowiązani z Ludwikiem Anders obywatel w Warszawie pod Nr. 2287 zamieszkałym, jako opiekunem głównym nieletnich współwłaścicieli Apteki. Blizszą informacją w kancelarji mojej powziąć można.

Warszawa dnia 19 (31) Maja 1869 r.
Franciszek Kulikowski.

N. D. 3680. *Syndycy Tenczasowi Masy Upadłości Szymona Handelsmana.*

Obwieszczają niniejszem, iż z mocy dozwolenia W-go Ludwika Somer Sędziego Komisarza Masy Upadłości Szymona Handelsmana, każdodziennie z wyłączeniem jedynie świąt, od godziny 4 po południu od dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r. poczynając, sprzedane będą przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu pod Nr. 415 drogą publicznej licytacji za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze różne towary, jako to: kapelusze męskie, rękawiczki, parasoliki damskie, perfumy, laski, towary galanteryjne i różne materiały piśmienne, aż do zupełnej onych wyprzedaży, a to w składach upadłego Szymona Handelsmana.

Nikodem Rozenblum,
1—1 Obrońca Sądowy.

N. D. 3677. W dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana na placu targowym Grzybów zwany, sprzedawane będą zajęte przedmioty, jako to: walizka podróżna, buty, lichtarze platerowane, kubki, łyżeczki, czapka bobrowa i t. p., zaś w dniu 26 Maja (7 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana na placu targowym pod Lwem zwany, sprzedawane będą meble jesionowe i lustra przez licytację.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1869 r.
1—1 Ruszczykowski, Komornik.

N. D. 3691. W dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r. o godzinie 11 z rana na targu w rynku Nowego miasta prawie zajęte ruchomości, jako to: fajka, garderoba męska i w tymże dniu o godz. 12 w południe w rynku Nowego miasta, meble jesionowe, zegar, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 Pawłowski, Komornik.

N. D. 3705. Prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe, garderoba męska, futro szopy, 4 skurki takię, zegarek złoty z dewizką takąż i t. p. przedmiot, w dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe w rynku Starego miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1869 r.
1—1 M. Rzewnicki, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDZCE. WIZOBY KŹ SUDU.

N. D. 3431. *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządowego Senatu.*

Zawiadamia Juliana Brojewskiego nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż ze strony Kazimierza Fałęckiego w odwołaniu się od wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 20 września (2 października) 1868 r. w przedmiocie sporu o rs. 9,801 k. 97 zapadłego, zapozew i przeciw niemu wydany w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządowego Senatu w d. 9 (21) stycznia 1869 złożony zostaw.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1869 r.
3—3 Ksawery Krysiński.

N. D. 3205. *Sudź Ispraimełnyou Pułtuskiy w Pułtusku.*

Wyzwawstę simъ Айзика Давидовича Домбъ, прежняго жителя гмины Клешево Пултускаго Уезда, нинѣ по мѣсту жительства неизвѣстнаго, чтобы онъ явился въ продолженіи 30 дней въ означенный Судъ по собственному двлу або по истеченіи срока, будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

Пултускъ дня 22 Апрѣля (3 Мая) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

Wzywa Ajzika Dawidowicza Dąb, dawniej w Gminie Klezewo zamieszkałego, nateraz z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu tutejszego w interesie własnym, gdyż po upływie tego czasu będzie pastapiono z nim podług przepisów prawa.

Pułtusk d. 22 Kwiet. (3 Maja) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3681.

Cyrk i Teatr Mały
L. BROECKMANA
w zabudowaniu b. Teatru Rappo przy ulicy Hrabiego Berga.

Codziennie Wielkie Przedstawienia.

Otwarcie cyrku o 6 1/2,
1—3—6348 początek przedstawienia o 7 1/2

N. D. 3689.

Wody Mineralne Naturalne:

Maryenbad, Kreuzbrunn, Kissingen, Rakoczy, Ems, Kraenchen, Vichy-Celestinus i Grandegrille, Obersalzbrunn, Krynicką, Iwonicką, Salscerską, Spa, Pouhon, Seidschützka i Pilnauska, otrzymałem. Wszelkie inne wody w kraju używane, najdalej w przeciągu tygodnia sprowadzane być mogą.

Właściciel Apteki w Płocku,
1—1—6183 **A. LIBCHEN.**

N. D. 3687.

Ostrzeżenie.

Ostrzega się niniejszem, iżby nikt nie nabywał **rewersu**, przemennie niżej podpisanego na sumę rsr. 263 na rzecz **Lewka Najblat** w dniu 5 Sierpnia 1867 r. wystawionego, a w dniu 12 Sierpnia tegoż roku 1867 na osobę **Szai Najblat** z moją akceptacją zacedowanego, z terminem wypłaty w dniu 1 Czerwca 1868 r., gdyż całkowitą walutę z rewersu tego, komu należało w zupełności wypłacić i rewers wspomniany niema już **żadnej wartości.**

Warszawa d. 1 Czerwca 1869 r.
1—1—6394 **Jan Wąsowicz.**

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНИЯ.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3666. *Маріампольскій Мировой Судъ.*

По причинѣ желанія объявленія новой ипотеки недвижимости въ городѣ Маріампольскій состоящей изъ трехъ жилыхъ деревянныхъ домовъ и другихъ хозяйственныхъ деревянныхъ строеній стоящихъ на дворѣ со мѣсто съ плацемъ на которомъ такъ стоятъ, и огорода при Крелеведкой улицѣ, полицейскими №№ 22 и 33 означенной соединенной съ одной стороны съ недвижимостью Берки Бандалина и Емануила Шетлера съ другой стороны съ корытомъ старымъ (давнимъ) рѣки Шешупы касающейся концами съ одной стороны Крелеведкой шоссе, а съ другой недвижимости прежде принадлежащей наследникамъ Шмидцаго б. Начальника Маріампольскаго Уѣзда а теперь Учебной Дирекціи.

Увѣдомляеть того кто въ томъ имѣеть дело, что такая будетъ производиться въ мѣсяцѣ Судъ 11 (23) Августа 1869 г.

Потому предлагаетъ имъ дабы лично явились или чрезъ своихъ уполномоченныхъ специально и казенно, желанія свои и заключенія въ протоколъ объявили, пояснивъ таковыя документами удокъряющими ихъ право.

Предостерегаетъ, что неявившіяся въ означенный срокъ подвергнутся слѣдствіямъ преکلужіи означенной въ статьяхъ 154 и 160 права о ипотекахъ.

Еслибы же владѣлецъ недвижимости въ означенный срокъ не явился онъ же когда зашедеетъ кто нибудь изъ интересантовъ, подвергнется штрафу отъ 1 руб. 50 к. до 7 руб. 50 к. и по смыслу статьи 150, потерпѣетъ всѣ права служащіи ему противъ его кредиторамъ.

Рѣшеніе какое поступитъ объявлено будетъ 12 (24) Августа 1869 г. въ присутствіи мѣстѣ Суда и отъ этого числа будетъ считаться срокъ объявленія апелляціи для того же всѣ лица имѣющіе интересъ въ означенный день должны присутствовать для выслушанія рѣшенія.

Г. Маріамполь, 7 (19) Мая 1869 года.
за Подсудка, В. Скловскій,
Писарь Суда.

Судъ Pokoju w Marjampolu.

Z powodu żądanej regulacji nowej hipoteki nieruchomości w mieście Marjampolu, składającej się z trzech domów drewnianych mieszkalnych, z dalszych zabudowań drewnianych gospodarskich także na dziedzińcu egzystujących, niemniej placu, na którym te budowle stoja wraz z ogrodem warzywnym przy ulicy Królewskiej pod Nr. policyjnym 25 i 33 sytuowanej, graniczącej z jednej strony z nieruchomością Berka Bandalina i Emanuela Szetlera z drugiej strony z korытомъ Старей Шешупы, коісами заъ z jednej strony dotykającej traktu bítego królewskiego z drugim nieruchomości dawniej Sukcesorów Szmideckiego b. Naczelnika Powiatu Marjampolskiego, obecnie zaś należącej do Dyrekcji Naukowej.

Uwiedamnia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 11 (23) Sierpnia 1869 g.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników, urzędownie i szczeręgólnie na to umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumencie prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hipotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby zaś właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę złp. 10 do 50 skazanym zostanie podług artykułu 150 t. p. utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi dnia 12 (24) Sierpnia 1869 g. na posiedzeniu publicznym Sądzie tutejszego i od tegoż dnia czas odwołania się od niej upływać zaczyna.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia onej przytomni być powinni.

Marjampol dnia 7 (19) Maja 1869 roku.
za Podsejka,
B. Skłodowski, Pisarz Sądu.

N. D. 3700. *Судъ Pokoju w Szadku.*

Zawiadania strony interesowane, że pierwiastkowa regulacja hipoteki nieruchomości:

a) W skutek żądania wierzyciela Walerjana Zygorskiego wywołana, a do Antoniego i Michalina małżonków Kozłowskiich należąca, składająca się z domu, zabudowań gospodarskich, ogrodu przy tychże, oraz roli składów

pięciu w polu długiem w mieście Szadku pod Nr. 243 sytuowana

b) Połowy domu po prawej stronie od frontu w mieście Łasku pod Nr. 355, połowy podwórza, do Mortki Kolman Korn należącego.

c) Połowy domu drewnianego z zabudowaniami i podwórzem, oraz placem pod zabudowaniami w mieście Szadku pod Nr. 134 sytuowanego, a do Dawida i Tauby małżonków Granas należące go, odbędzie się w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. z rana w Kancelarji Hypotecznej Sądu tutejszego.

Wzywa zatem każdego, ktoby mógł mieć jakie prawa do tych nieruchomości, aby się w powyższym terminie sam lub przez pełnomocnika urzędownie upoważnionego stawił, a to z dowodami prawa jego usprawiedliwiającemi, w przeciwnym razie, ulegnie skutkom prawa.

Ogłoszenie decyzji nastąpi w dniu 30 Sierpnia (11 Września) 1869 r.

Szadek dnia 17 (29) Maja 1869 roku.
Podsejdek, Misurkiewicz.

N. D. 3699. *Судъ Pokoju w Pyzdrach Wydziałъ Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipotek:

1. Domu, spichrza i dwóch chlewów przy ulicy Poznańskiej pod Nr. 130 w mieście powiatowem Słupcy położonych, a do własności Szai Plockiego należących.

2. Domu drewnianego w ryglówkę pod dachówką przy ulicy Słupskiej, pod Nr. 157 w mieście Pyzdrach położonego, a do Fisza Lejb należącego.

3. Domu masiv murowanego parterowego pod dachówką przy ulicy Poznańskiej pod Nr. 185 w mieście powiatowem Słupcy położonego, a własnością Józefa Hejma będącego.

4. Domu drewnianego, stodoły, obory, dwudziestu pięciu mórg gruntu miary chełmińskiej, wraz łąką na holendrach do miasta Pyzdr należących położonych, a własnością Antoniego i Anny małżonków Jaskowskich będących.

5. Domów pod Nr. 190, 200, przy ulicy Kierenda wraz z ogrodem warzywnym, dwudziestu ośmiu składów roli w miejscu Góra Angielska i dziewięciu składów gruntu w miejscu Cieśle zwanem, w mieście Pyzdrach położonych, a do Bernarda Oleskiego i jego żony należących.

Zawiadania interesantów, że regulacja ta nastąpi co do Nr. 1, 2, 3, w d. 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. a co do Nr. 4 i 5 w dniu 1 (13) Sierpnia r. t. o godzinie 9 z rana w Sądzie Pokoju.

Wzywa przeto, aby się osobiście, lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych zgłosili i w dowody potrzebne zaopatrzyli; niestawiający bowiem w terminie z art. 154 i 160 prawa hipotecznego z r. 1818 prekludowani będą.

Ogłoszenie decyzji nastąpi w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. i odtąd czas prekluzyjny rachować się będzie.

Pyzdry d 30 Kwietnia (12 Maja) 1869 r.
J. Fijałkowski, Podsejdek.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3581. *Начальникъ Гродискаго Уѣзда.*

Симъ объявляеть, что вслѣдствіи предписанія Г. Начальника Варшавской Губерніи отъ 10 Мая с. г. за № 3262 основаннаго на рѣшеніи Высочайше утвержденнаго 16 Августа с. г. постановленія Комитета по дѣламъ Царства Польскаго въ Гродискомъ Уѣздномъ Управленіи въ гор. Мшоновѣ будутъ производиться публичные изустные торги (in plus) 30 Мая с. г. начиная съ 11 часовъ утра на трехъ лѣтнюю аренду считая отъ 20 Мая (1 Июня) с. г. по 20 Мая (1 1872 года земель въ мѣстѣ съ дугами и пастбищами по приходскаго фольварка въ гор. Мшоновѣ имѣющаго пространства около 109 м. 194 пр. начиная торги отъ суммы 230 руб. т. е. отъ суммы прежде уплачиваемой арендаторомъ означеннаго фольварка.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ долженъ представить предварительный залогъ наличными деньгами равняющийся половинѣ суммы назначенной къ торгамъ удержившееся лицо обязано немедленно пополнить залогъ до суммы за которую аренда будетъ взята съ прибавленіемъ слѣдующихъ годовыхъ податей.

Земли эти и прочія статьи можно осмотрѣть на мѣстѣ, подробныя же условія этой Аренды можно узнать въ Управленіи Гродискаго Уѣзда въ г. Мшоновѣ ежедневно въ часы присутствія, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Мшоновъ, 14 Мая 1869 года.
1—3 Маіоръ, Ляховъ.

N. D. 3582. *Начальникъ Гродискаго Уѣзда.*

Симъ объявляеть, что вслѣдствіи пред-

писанія Г. Начальника Варшавской Губерніи отъ 10 Мая с. г. за № 3262 основаннаго на рѣшеніи Высочайше утвержденнаго 16 Августа с. г. постановленія Комитета по дѣламъ Царства Польскаго въ Гродискомъ Уѣздномъ Управленіи въ гор. Мшоновѣ будутъ производиться публичные изустные торги (in plus) 30 Мая с. г. начиная съ 11 часовъ утра на трехъ лѣтнюю аренду считая отъ 20 Мая (1 Июня) с. г. по 20 Мая (1 Июня) 1872 г. земель вмѣстѣ съ дугами и пастбищами по Приходскаго фольварка: въ Надаржинѣ имѣющаго пространства около 210 морговъ, начиная торги отъ 400 руб. т. е. отъ суммы прежде уплачиваемой арендаторомъ означеннаго фольварка.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ долженъ представить предварительный залогъ наличными деньгами равняющийся половинѣ суммы назначенной къ торгамъ, удержившееся лицо обязано немедленно пополнить залогъ до суммы за которую аренда будетъ взята съ прибавленіемъ слѣдующихъ годовыхъ податей.

Земли эти и прочія статьи можно осмотрѣть на мѣстѣ, подробныя же условія этой аренды можно узнать въ Управленіи Гродискаго Уѣзда въ г. Мшоновѣ ежедневно въ часы присутствія за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней

Г. Мшоновъ, 14 Мая 1869 года.
1—3 Маіоръ, Ляховъ.

N. D. 3583. *Начальникъ Гродискаго Уѣзда.*

Симъ объявляеть, что вслѣдствіи предписанія Г. Начальника Варшавской Губерніи отъ 10 Мая с. г. за № 3262 основаннаго на рѣшеніи Высочайше утвержденнаго 16 Августа с. г. постановленія Комитета по дѣламъ Царства Польскаго въ Гродискомъ Уѣздномъ Управленіи въ г. Мшоновѣ будутъ производиться публичные изустные торги (in plus) 28 Мая с. г. начиная съ 11 часовъ утра на трехъ лѣтнюю аренду, считая отъ 20 Мая (1 Июня) с. г. по 20 Мая (1 Июня) 1872 г. земель вмѣстѣ съ дугами и пастбищами по приходскаго фольварка Хылуки, имѣющаго пространства около 108 мор. 230 пр., начиная торги отъ суммы сто рублей, т. е. отъ суммы прежде уплачиваемой арендаторомъ означеннаго фольварка.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ долженъ представить предварительный залогъ наличными деньгами равняющийся половинѣ суммы назначенной къ торгамъ, удержившееся лицо обязано немедленно пополнить залогъ до суммы за которую аренда будетъ взята съ прибавленіемъ слѣдующихъ годовыхъ податей.

Земли эти и прочія статьи можно осмотрѣть на мѣстѣ, подробныя же условія этой аренды, можно узнать въ Управленіи Гродискаго Уѣзда въ г. Мшоновѣ ежедневно въ часы присутствія за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Мшоновъ, 14 Мая 1869 года.
1—3 Маіоръ, Ляховъ.

N. D. 3584. *Начальникъ Гродискаго Уѣзда.*

Симъ объявляеть, что вслѣдствіи предписанія Г. Начальника Варшавской Губерніи отъ 10 Мая с. г. за № 3262 основаннаго на рѣшеніи Высочайше утвержденнаго 16-го Августа с. г. постановленія Комитета по дѣламъ Царства Польскаго въ Гродискомъ Уѣздномъ Управленіи въ г. Мшоновѣ будутъ производиться публичные изустные торги (in plus) 28 Мая с. г. начиная съ 11 часовъ утра на трехъ лѣтнюю аренду считая отъ 20 Мая (1 Июня) с. г. по 20 Мая (1 Июня) 1872 г. земель вмѣстѣ съ дугами и пастбищами по Приходскаго фольварка Каски имѣющаго пространства около 227 м 206 пр., начиная торги отъ суммы 325 руб. т. е. отъ суммы прежде уплачиваемой арендаторомъ означеннаго фольварка.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ долженъ представить предварительный залогъ наличными деньгами равняющийся половинѣ суммы назначенной къ торгамъ удержившееся лицо обязано немедленно пополнить залогъ до суммы за которую аренда будетъ взята съ прибавленіемъ слѣдующихъ годовыхъ податей.

Земли эти и прочія статьи можно осмотрѣть на мѣстѣ, подробныя же условія этой аренды можно узнать въ Управленіи Гродискаго Уѣзда въ г. Мшоновѣ ежедневно въ часы присутствія за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Мшоновъ, 14 Мая 1869 года.
1—3 Маіоръ, Ляховъ.

N. D. 3585. *Начальникъ Гродискаго Уѣзда.*

Симъ объявляеть, что вслѣдствіи предписанія Г. Начальника Варшавской Губерніи отъ 10 Мая с. г. за № 3262 основаннаго на рѣшеніи Высочайше утвержденнаго 16 Августа с. г. постановленія Комитета по

дѣламъ Царства Польскаго въ Гродискомъ Уѣздномъ Управленіи въ г. Мшоновѣ будутъ производиться публичные изустные торги (in plus) 28 Мая с. г. начиная съ 11 часовъ утра на трехъ лѣтнюю аренду, считая отъ 20 Мая (1 Июня) с. г. по 20 Мая (1 Июня) 1872 г. земель вмѣстѣ съ дугами и пастбищами по Приходскаго фольварка въ г. Гродискѣ, имѣющаго пространства около 153 мор. 138 пр., начиная торги отъ суммы 212 руб. т. е. отъ суммы прежде уплачиваемой арендаторомъ означеннаго фольварка.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ долженъ представить предварительный залогъ наличными деньгами равняющийся половинѣ суммы назначенной къ торгамъ, удержившееся лицо обязано немедленно пополнить залогъ до суммы за которую аренда будетъ взята съ прибавленіемъ слѣдующихъ годовыхъ податей.

Земли эти и прочія статьи можно осмотрѣть на мѣстѣ, подробныя же условія этой аренды можно узнать въ Управленіи Гродискаго Уѣзда въ г. Мшоновѣ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Мшоновъ, 14 Мая 1869 года.
1—3 Маіоръ, Ляховъ.

N. D. 3471. *Новорадомское Уѣздное Управленіе.*

Объявляеть во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія будутъ производиться 2 (14) Июня с. г. въ 12 часовъ утра торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на постройку 1-й версты во II-й станціи Радомско-Пржедборской шоссе и 300 поч. саж. Радомско-Концепцпольской шоссе у города Новорадома, начиная съ общей суммы 2,982 руб. 8 к. с. Желающіе взять этотъ подрядъ, должны представить объявленіе по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго казначейства на внесенный залогъ 300 руб. наличными деньгами или ликвидационными листами или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

На конвертѣ слѣдуетъ написать въ Новорадомакомъ Уѣздномъ Управленіи, объявленіе на постройку шоссеиной дороги въ Новорадомакомъ Уѣздѣ на 1869 годъ.

Торговыя условія могутъ быть пересмотрены ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней въ Новорадомакомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Новорадомакома Уѣзднаго Управленія, симъ объявляю, что обявляюся взять на себя подрядъ постройку шоссеиной дороги II разряда а именно I-ой версты во II-й станціи Радомско-Пржедборской дороги и 300 поч. саж. Радомско-Концепцпольской дороги у города Новорадомака за сумму здѣсь написать суммы прописью и цифрами согласно утвержденнымъ сметамъ и подвѣргаясь всѣмъ обязанностямъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны доказательство на представленный временный залогъ въ суммѣ 300 р. с. при семъ прилагаю.

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ Мѣ писатъ въ № числа Мѣ мца Мѣ 1869 года, подписать четко и фамилію.

Г. Новорадомакъ, Мая 8 дня 1869 г.
Начальникъ Уѣзда,
2—3 Надворный Совѣтникъ, (.....).

N. D. 3658. *Начальникъ Камьварьскаго Уѣзда.*

Вслѣдствіе предписанія Сувалскаго Губернскаго Правленія отъ 6 Мая с. г. за № 1910, объявляеть во всеобщее свѣдѣніе, что на отдаху въ арендное содержаніе казеннаго фольварка Михнево въ Кракопольской Гминѣ на 12-лѣтній срокъ, начиная съ 20 Мая (1 Июня) 1869 г. по такое число 1881 г. будутъ производиться въ подвѣдомствѣ мнѣ Уѣздномъ Управленіи 16 (28) Июня с. г. до 4 часовъ по полудни торги (in plus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій отъ суммы 259 руб. 15 1/2 коп.

Соискатели обяваны представить объявленія писаны ясно, безъ подчистокъ по прилагаемой при семъ формѣ а кромѣ того представить залогъ въ размѣрѣ 1/4 части суммы объявленной къ торгамъ, который устоящій при торгахъ долженъ будетъ сейчасъ пополнить до половины пожертвованной мнѣ арендной платы.

Поданныя же послѣ 4 часовъ объявленія хотябы заключали въ себя и самыя выгодныя условія, или писанныя неясно и съ подчистками, хотя и внесутся въ реестръ, не будутъ считаться законными.

О прочихъ условіяхъ можно узнать въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявления.

Вследствие вызова Начальника Кальварийского Уезда отъ Мая с. г. за №... симъ объявляю, что обязываюсь принять въ арендное содержание казенный фольварокъ Михнево на время съ 20 Апрѣля (1 Мая) с. г. по таковое же число 1881 г. за суммю 00 руб. (прописью) къ чему предъявляю залогъ, наличными деньгами или ликвидационными листами суммю 00 руб., который въ случаѣ неустоянія при торгахъ получу самъ, или прошу выслать на мой счетъ въ №.

Мѣсто жительства моего въ №, писалъ мда, дня 1869 г. четко и ясно, подписать званіе имя и фамилію.

Г. Кальварія, Мая 16 (28) дня 1869 г. 1—3 Штабс-Ротмистръ, (...).

N. D. 3461. Райгородское Лѣсное Управление

Объявляю, что на основаніи распоряженія Финансоваго въ Царствѣ Польскомъ Управления отъ 18 (30) Сентября 1867 г. за № 23223/10707 въ числѣ 2 (14) Іюня с. г. въ 10 часовъ утра въ канцеляріи Лѣснаго управленія въ дер. Рудѣ будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса съ годовыхъ лѣсокъ б. Маіоратныхъ Пржитутскихъ лѣсокъ, а именно:

10 (22) Іюня с. г.

Въ участкѣ Жебры.

Лѣсокъ №. 9, оцѣненный въ 755 руб. 97½ коп.

Лѣсокъ №. 10, оцѣненный въ 543 руб. 82 коп.

Лѣсокъ №. 11, оцѣненный въ 845 руб. 25 коп.

Въ участкѣ Пржитуты.

Лѣсокъ №. 10, оцѣненный въ 281 руб. 91 коп.

Лѣсокъ №. 11, оцѣненный въ 227 руб. 69 коп.

Желающие участвовать въ сихъ торгахъ обязаны представить залогомъ наличностью или въ денежныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залогомъ казначействами въ ¼ части оцѣночной суммы для каждаго лѣсокъ.

Залогомъ, лицамъ за которыми торги не останутся, будутъ возвращены, купившіе же лѣсъ должны представить ими залогомъ увеличивъ до поступившей суммъ, которые будутъ храниться въ казначействѣ Царства до времени исполненія принятыхъ условій.

Предложенная на торгахъ сумма должна быть уплачена въ двухъ числахъ, первая половина при подписаніи торговаго листа, вторая же не позже какъ въ 30 дней послѣ утвержденія Губернскимъ Правленіемъ торговаго листа.

Окончательный срокъ для рубки и уборки купленнаго лѣса назначается по 19 (31) Марта 7870 г.

Подробныя условія сей прощайки могутъ быть разсмотрѣваемы въ Лѣсномъ Управленіи ежедневно, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

д. Руда, Апрѣля 30 дня 1869 года.

и. д. Старшаго Лѣсничаго, Соинскій.

N. D. 3470.

в. и. д. Начальника Восточнаго Горнаго Округа.

Симъ объявляю, что въ Горномъ Управленіи въ Сухедевъ дня 10 (22) Іюня 1869 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться по третьему разу, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, по ниже изложенной формѣ, до срока торговъ Начальнику Округа представленныхъ, торги in plus на продажу движимаго инвентаря, принадлежащаго оуднечнымъ мастерскимъ Шидловецкаго Оудѣла, оцѣненнаго на 349 р. 39½ к. сер.

Желающие купить инвентарь обязаны къ своимъ декларациямъ приложить казначейскія квитанціи на представленный залогъ 175 р. с. и на издержки по объявленію о торгахъ 13 р. с.

Торговья условія и вѣдомость подробныя цѣнамъ инвентаря, можно читать въ Горномъ Управленіи въ Сухедевъ и въ Горномъ Департаментѣ въ г. Варшавѣ.

Форма объявленія.

Вследствие объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 10 Мая 1869 г. за № 1911 симъ объявляю, что обязываюсь купить движимый инвентарь принадлежащій оуднечнымъ мастерскимъ Шидловецкаго оудѣла за суммю № (прописать суммю прописью и цифрами) подвергался торговымъ условіямъ и предостереженіямъ мною прочитанномъ и понятнымъ.

Казначейскія квитанціи на залогъ и издержки при семъ прилагаю, которые въ случаѣ несостоявшихся за мной торговъ желаю получить подѣ мою росписку. Постоянно проживаю въ № близъ почтовой станціи № Писаль въ № числа №.

(Подписать имя и фамилію).

въ Сухедевъ, 10 Мая 1869 года.

2—3 Нехыдовъ.

N. D. 3683. Писаръ Трибунала Цивилнаго въ Варшавѣ.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa i Tekli małżonków Rebandel obywateli, w Warszawie pod Nr. 1013a zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juliana Czajkowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,800 z procentem po 5% od dnia 1 Października 1868 roku liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Bartłomieja i Marjanny z Kusków małżonków Ferentz, właścicieli nieruchomości w Warszawie Nr. 263, tamż. zamieszkałych, protokółem Mikołaja Magnuskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 19 (31) Grudnia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaarrestowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr. 263, w cyrkule policyjnym I i III, administracyjnym I i II, w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie dziedzicznym, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału I położona, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Bartłomieja i Marjanny z Kusków małżonków Ferentz należąca i w tychże posiadaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 720 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze, pierwszym i drugim piętrem dachówką holenderską kryta, o trzech kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.
2. Ołyna masiv murowana, dachówką holenderską kryta, o jednym kominie murowanym w części rurą blaszaną nadsztukowanym wyprowadzonym.
3. Oficyna masiv murowana blachą kryta o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, przy tej wystawka z blaszanym daszkiem.
4. Budynek z bali w słupy postawiony, z dachem dachówką karpówką krytym.
5. Budynek murowany dachówką holenderską kryty, z kominem blaszanym.
6. Podwórze całe kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej oprócz samego dłużnika, mieści się 9-ciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaarrestowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedającego kierującego Czajkowskiego Patrona, pod Nr. 549a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopcach doręczone:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, pod Nr. 337 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1869 r. Wnieiono do księgi wieczystej powyższej zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Lutego 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-jej z rana, w Wydziale I, dnia 18 (30) Kwietnia 1869 r. Sprzedaż dyrygować będzie Julian Czajkowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.

R. D. Zgórski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Kwietnia r. b. pierwszej publikacji, dnia 2 (14) Maja r. b. drugiej publikacji, oraz dnia 16 (28) Maja r. b. trzeciej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 263 w Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczony nieruchomości Nr. 263 w Warszawie na dzień 13 (25) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr. 4,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż za nieruchomość Nr. 263 tymczasowo postąpnego.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1869 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3682. Pисаръ Трибунала Цивилнаго въ Варшавѣ.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Anny Duży pauny pełnoletniej w Warszawie pod Nr. 497 lit. b. zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wojciecha Bronikowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 489a. zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 2,252 kop. 30, z procentem obliczyć się mianym i kosztów od Konstantego Dobrycz właściciela nieruchomości Nr. 2656 i 2657 lit. a. w Warszawie pod Nr. 445 i 446 zamieszkałego, protokółem Mikołaja Magnuskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaarrestowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Mariensztadt, pod Nr. 2656 i 2657 lit. a. w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w cyrkule policyjnym administracyjnym I i II w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu z Nr. 2656 rs. 2 k. 70, a z Nr. 2657 rsr. 3 kop. 26¼, do Magistratu miasta Warszawy, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Konstantego Dobrycz należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 1,200 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Budynek masiv murowany z dachem dachówką holenderską krytym, w którym mieści się wozownia a pod nią piwnica obecnie na lodownię obrócona i dwie stajnie.
2. Budynek masiv murowany z dachem dachówką holenderską krytym, w którym mieszczą się wozownie i stajnie.
3. Parkan murowany około 13 łokci długi od ulicy Mariensztadt.
4. Brama dwuskrzydłowa z furtką, a po obu jej stronach parkan murowany.
5. Podwórze częścią brukowane.
6. Plac pusty około łokci kwadr. 600 obejmujący Nr. 2656 oznaczony.

Całą nieruchomość obecnie zajmuje sam egzekwowany dłużnik Konstanty Dobrycz na składy

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedającego dyrygującego Wojciecha Bronikowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 489a. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopcach doręczone:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, pod Nr. 337 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału I, pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1869 r. Wnieiono do księgi wieczystej powyższej zajętej i zaarrestowanej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Lutego 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano w wydziale I, dnia 18 (30) Kwietnia 1869 r.

Sprzedaż dyrygować będzie Wojciech Bronikowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 18 (30) Kwietnia r. b. pierwszej, d. 2 (14) Maja r. b. drugiej, i 16 (28) Maja r. b. trzeciej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2656 i 2657a. w Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem w tymże dniu 16 (28) Maja r. b. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczony nieruchomości na d. 13 (25) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr. 1,500, jako szacunku przez popierających sprzedaż za nieruchomość Nr. 2656 i 2657a. w Warszawie tymczasem podanego.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1869 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3726. Pисаръ Трибунала Цивилнаго въ Варшавѣ.

Stosownie do Art 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa i Antoniny z Kozaneckich małżonków Kwaśniewskich meża doktora medycyny, w Warszawie pod Nr. 752 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,50 i kosztów egzekucyjnych (z możliwością potężenia procentu stosunkowo do dnia 9 (21) Grudnia 1868 r. opłaconego) od Wiktora Wielickiego, jawnego wykazu hipotecznego w mieście Cegłowie, Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne pod Nr. 330 obrane mającego, i Stanisławy do Saint Blanquart, panny doleżniej, w Warszawie pod Nr. 15 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w wspomnionem dopiero mieście Cegłowie, Powiecie Nowo-Mińskim obrane mającej, jako nabywczyni nieruchomości Nr. 330 w Warszawie położonej, protokółem Komornika Antoniego Tymeckiego przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, i publicznej sprzedaży, zajętą i zaarrestowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 330 (nowym 23) frontem przy ulicy Nowe-miasto, tyłem przy ulicy Koźłej, na gruncie dziedzicznym, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym II, w gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w parafi Panny Marji położona, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 1,500 wynosić mogąca.

Podług wykazu hipotecznego tytuł własności nieruchomości tej uregulowany jest na Wiktora Wielickiego, który to Wielicki za kontraktem urzędowym przed Michałem Rapačkim Rejentem, w dniu 20 Sierpnia (1 Września) 1863 r. sporządzonym, odprzedał taką Stanisławie de Saint Blanquart.

Na gruncie zajętej i zaarrestowanej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica frontowa przy ulicy Nowe-miasto, masiv z cegły palonej na wapno murowana, o piwnicach, parterze, pierwszym i drugim piętrem, z mieszkaniami facjatomowymi, pod dachem dachówką krytym, o dwóch kominach murowanych, w połączeniu z tą kamienicą w podwórzu stoi:
2. Oficyna masiv z cegły palonej na wapno murowana, o piwnicach, parterze, pierwszym i drugim piętrem z mieszkaniami facjatomowych, pod półdachem dachówką krytym, o dwóch kominach murowanych.
3. Przystawka masiv z cegły palonej na wapno murowana pod dachem blachą krytym osłaniająca schody i wejście do piwnic prowadzące.
4. Komórki z drzewa zbudowane deskami kryte o trzech podziachach.
5. Komórka jedna także, przy powyższych, na zewnątrz postawiona.
6. Komórka i kloaka z dołem cembrowanym, z drzewa zbudowane, deskami kryte.
7. Komórki i śmietnik z drzewa w słupy zbudowane, deskami pokryte.
8. Kamienica frontowa przy ulicy Koźłej masiv z cegły palonej na wapno murowana o piwnicach parterze i pierwszym piętrem, z mieszkaniami poddasznymi dachówką krytą, o dwóch kominach murowanych, przy tej:
9. Przystawka czyli oficyna masiv z cegły palonej na wapno zbudowana, o parterze i pierwszym piętrem, dachówką krytą.
10. Bruk z kamienia polnego w podwórzu około łokci kwadr. 700 wynoszący.
11. Mur graniczny z cegły palonej na wapno wysokości parterowej.

W nieruchomości tej jest: oprócz strużki, zamieszkuje 14 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedającego dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopcach doręczone:

1. W. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.
2. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom dnia 16 (28) Grudnia 1868 r. Wnieiono do księgi wieczystej powyższej zajętej i zaarrestowanej nieruchomości w Warszawie dnia 19 (31) Grudnia 1868 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w

Warszawie, na ten cel utrzymywanej, wpisanego zofala.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na posiedzeniu jawnym Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, czynności swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sprzedają dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 25 Lutego (9 Marca), 11 (23) Marca i 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowania przysądzenia nieruchomości subastacyjnej na dzień 8 (20) Maja 1869 roku godzinie 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Wydziale I w Warszawie pod Nr. 549, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,000 którą popierający sprzedają za subastowaną nieruchomość postępują, a w terminie ostatecznej sprzedaży od 2/3 części taksy.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym, odbytem zostało przygotowanie przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 330 położonej i takowa przygotowała Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 3,000 przysądzona, a zarazem termin do ostatecznego jej przysądzenia na dzień 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 r. godz. 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydz. I oznaczony. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od 2/3 części taksy.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 3676. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izzydora Mentlika Negocjanta w Warszawie pod Nr. 2252 zamieszkałego, oraz Cecylii Klementyny dwóch imion z Zawadzkiej po Michale Piotrowskim pozostałej wdowy z własnych funduszy utrzymanej się w Warszawie pod Nr. 1742 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subastacyjnego u Józefa Kokelego obrońcy przy b. Radzie Stanu i Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Numerem 617/8 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu rubli srebrem 3,214 kopiejek 14 i rs. 2,395 obydwoch z procentem od dnia 1 Stycznia n. s. 1868 r. dla Izzydora Mentlika, oraz rs. 11,375 kop. 3 1/2 z większej sumy rs. 12,000 pochodzącej z procentem 5% od d. 15 (27) Stycznia 1868 r. liczącym się u Cecylii Klementyny Piotrowskiej oraz kosztów egzekucyjnych od Bronisławy z Duczewskich i Władysława małżonków Suchockich właścicieli dóbr ziemskich Czaplunek w tychże do- brach w Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszony wywłaszczenia, zajęte i zaareztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Czaplunek z przyległościami i przynależnościami w Gminie Kąty, parafji Sobików, w Okręgu Sądowym w Grojczach, Powiecie Górno-Kalwaryjskim, Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do Bronisławy z Duczewskich i Władysława małżonków Suchockich egzekwowanych dłużników należące i w tychże posiadaniu zostające, księgę wieczystą mające, poszukiwaniami wierzycieli nościami hipotecznie obciążone, składające się z jednego kawała gruntu niczyją obcą własnością nieprzeznaczoną. Powierzchnia ziemi dóbr tych w przybliżeniu wynosić może około morg 2134 miary nowopolskiej, czyli około dziesiątyn 1067 nielicząc w to gruntu po probostwie i w skutek uwłaszczenia dla włościan odpadłej. Gleba ziemi w 1/3 części klasy II psennej, w 1/3 klasy I żytniej i 1/3 klasy II żytniej.

Przez dobra przepływa rzeczka Czarna zwana tworząca staw a oprócz tego znajduje się sadzawka nie zarybiona we wsi Cendrowicach.

Z całego obszaru ziemi grunt orny zajmuje dziesiątyn 795, ogrody owocowe i warzywne dziesiątyn 10, łąki dziesiątyn 86, lasy i zarosła dziesiątyn 240, pastwiska dziesiątyn 16 1/4, wody dziesiątyn 1 1/4, resztę zajmują drogi, rowy, miedze, grunt pod zabudowaniami i inne nieużytki. Gospodarstwo do- wolne.

Dochody gotowe są:

1. Michał Stańczyk mając dodane 2 morgi gruntu i mieszkanie w karczmie miele dla dworu bezpłatnie i płaci z wiatraka rocznie rs. 120.

2. Wojciech Malli szynkuje trunki dworskie we wsi Sobikowie za odstąpiony mu 20-ty garniec a mając nadto dodane 2 morgi gruntu, tytułem suchej arendy płaci rocznie rs. 120.

3. Josek Wajnberg z pachtu krów zimną latem płaci od garncza mieka kop. 13.

4. Piotr Marjański stolarz z mieszkania we wsi Sobikowie i z jednej morgi gruntu płaci rocznie rs. 20.

Inwentarz gruntowy żywy: wołów roboczych par 12, koni roboczych par 9, krów sztuk 30, stadnik 1, jałowizny 15, stadniny na konie robocze sztuk 6, owiec rasy elektoralnej sztuk 400, trzody chlewniej 20.

Inwentarz martwy: narzędzia ogniowe, sieczkarnia, młocarnia z wialnią, młocarnia bez wialni, siewnik uniwersalny, grabiarka howarta, znaczniki do buraków 2, płózki żelazne pełczace 3, drapaczów 3, pługów konnych 4, pługów wołowych 12, bron żelaznych 8, bron drewnianych 25, wozów 16.

Dobra zajmowane składają się:

- folwarku i wsi Czaplinka;
- folwarku i wsi Sobików;
- folwarku i wsi Cendrowice;
- wsi Zalesie;
- wsi a raczej nomenklatury Józefów Ługówka;
- wsi a raczej nomenklatury Kalwarja.

Las do dóbr tych należący jest mieszany powiększej części sosnowy i dębowy, w do- brach tych są następujące do dominium na- leżące:

Zabudowania

I. W folwarku i wsi Czaplinka:

1. Dwór masiv z cegły palonej na wapno murowany z piwnicami, nad dach którego gontami pokryty wyprowadzone 2 kominy z cegły murowane.

2. Dom folwarczny z drzewa w węgiel postawiony nad dach którego gontami pokryty są wyprowadzone trzy kominy murowane.

3. Kloaka o dwóch sedesach z desek w słupki pobudowana z dachem deskami krytym.

4. Gorzelnia masiv z cegły na wapno murowana z piwnicami, dach dachówką holenderską pokryty z kominem murowanym, w gorzelni tej mieści się aparat parowy pistorju- szącego do pędzenia wódki.

5. Studnia z pompą drewnianą, drzewem ocembrowana.

6. Studnia drzewem ocembrowana na wierzchu deskami obita do której wywar z gorzelnicy przychodzi, i rynnami do holenderski odchodzi.

7. Zabudowanie parterowe masiv z cegły na wapno murowane z piwnicami z dwoma kominami murowanymi nad dach dachówką karpiońską pokryty wyprowadzonymi.

8. Młyn deptak dwukonny, masiv z cegły na wapno murowany ze spichrzem.

9. Chlewy w słupy z drzewa postawione, gontami kryte.

10. Mielczuch masiv z cegły na wapno murowany z lasami drewnianymi i piwnicami nad dach którego dachówką karpiońską pokryty wyprowadzony luft drewniany.

11. Studnia drzewem ocembrowana z rusztowaniem o czterech słupach drewnianych.

12. Studnia głównie cegłą a u góry drzewem ocembrowana z żurawiem i kubłem oraz z rusztowaniem.

13. Stodoła o dwóch klepiskach z drzewa w słupy murowane postawiona, z dachem słomą pokrytym.

14. Stodoła z drzewa w słupy murowane pobudowana ze szczytami masiv murowanymi, z dachem słomą pokrytym. W tej jest młocarnia czterokonna z sieczkarnią z ma- neżem żelaznym, nadto druga młocarnia z ma- neżem drewnianym a w części żelaznym.

15. Owczarnia masiv murowana z dachem gontami pokrytym.

16. Wołownia masiv murowana z dachem słomą krytym.

17. Holendersia masiv murowana z dachem słomą krytym.

18. Stajnia masiv murowana z dachem dachówką karpiońską krytym, a także i gontami.

19. Wozownie dwie czyli szopy z drzewa w słupy postawione, jedna z dachem gontami krytym a druga bez dachu, obie bez drzwi.

20. Budynek nowy z drzewa w słupy postawiony, pod dachem gontami krytym mieszczą w sobie stajnie i wozownie.

21. Dom z drzewa w węgiel pobudowany nad dach którego gontami pokryty, wyprowadzony komin murowany.

22. Studnia w ogrodzie owocowym drzewem ocembrowana.

23. Dom ośmiorak z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty, o dwóch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

24. Chlewiki z drzewa w słupy postawione słomą kryte.

25. Karczma w pruski mur pobudowana

nad dach której gontami pokryty są wyprowadzone dwa kominy murowane.

26. Stajnia zajezdna w pruski mur przy powyższej karczmie postawiona z dachem gontami pokrytym.

27. Wiatrak o jednym ganku do pyłta z drzewa zbudowany z dachem gontami krytym.

28. Kuźnia stara z jedną izbą z drzewa w słupy zbudowana, nad dach której deskami pokryty, wyprowadzony komin murowany.

29. Chlewek z drzewa w słupy z dachem deskami pokrytym.

30. Piwnica w ziemi ziemią kryta.

31. Chałupa o czterech izbach z drzewa w węgiel zbudowana nad dach której słomą pokryty wyprowadzony komin murowany.

32. Chlewek z drzewa w słupy postawiony.

33. Chałupa o jednej izbie z drzewa w węgiel i słupy zbudowana, nad dach której słomą kryty wyprowadzony komin murowany.

34. Piwnica w ziemi wykopana, ziemią kryta.

35. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem.

36. Dzwonek mosiężny na słupie drewnianym.

37. Mostów drewnianych na rzece 6.

38. Ogród z trzema skrzyniami na inspekta, dwoma altanami i mostem drewnianym.

39. Chałupa na wsi z drzewa w węgiel postawiona, o jednym kominie murowanym, nad dach słomą kryty wyprowadzo- nym.

40. Dom z drzewa w węgiel zbudowany, nad dach którego gontami pokryty wyprowadzone 3 kominy murowane.

41. Stodoła z drzewa w słupy postawiona z dachem słomą krytym, o dwóch klepiskach.

42. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem.

43. Karczma z zajazdem i piwnicą z drzewa w słupy zbudowana, nad dach której gontami pokryty wyprowadzony komin murowany jeden.

44. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem.

45. Chałupa z drzewa w węgiel postawiona, trojaki zwana, słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzo- nym.

46. Dom folwarczny czworaki z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzo- nym.

47. Chlewek z drzewa w słupy postawiony słomą kryty.

48. Owczarnia w słupy murowana z drzewa ze szczytami masiv murowanymi, z dachem słomą pokrytym.

49. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana z dachem słomą pokrytym, o dwóch klepiskach, w stodole tej jest młocarnia z kie- ratem.

50. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem.

51. Piwnica w ziemi wykopana, ziemią kryta.

52. Chałupa z drzewa w słupy postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

IV. Wieś Zalesie.

53. Chałupa z drzewa w słupy postawiona deskami kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym. Do tego domu przystawiona kuczka z desek chróstem kryta.

54. Barak z drzewa w ziemi wkopany, deskami i ziemią kryty o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

55. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem.

56. Barak z drzewa w słupy postawiony deskami i ziemią kryty, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

57. Kurnik z drzewa w słupy postawiony deskami kryty.

58. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem.

59. Krzyżów drewnianych trzy.

V. Wieś Józefów Ługówka i VI. Wieś Kalwarja zajęte są przez włościan uwłaszczonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaareztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedają kierującego Józefa Kokelego Adwokata w Warszawie pod N. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grojczach w temże mieście Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne d. 16 (28) Kwietnia 1869 r.

2. Karolowi Murawiskiemu Wójtowi Gminy Kąty, do której zajmowane dobra należą, we wsi Kąty Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaareztowanych dóbr w Warszawie d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r., zaś w dniu

dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanemu zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydz. I dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r.

Sprzedają dyrygować będzie Józef Kokele Obrońca przy b. Radzie Stanu, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.
Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 3679. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Bakalowicza urzędnika w Warszawie pod Nr. 1582e, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 11,000 z procentem prawnym od dnia 1 Stycznia 1868 r. liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Hermana Banasch właściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 1561, zaś w Warszawie pod Nr. 1381/2 zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 5 (17) Grudnia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszony wywłaszczenia, zajęte i zaareztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1561 przy ulicy Chmielnej w cyrkule policyjnym X, administracyjnym IX i X w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 2 kop. 25 do Kasy Dochodów Skarbowych położona, prawem własności do Hermana Banasch egzekwowanego dłużnika należąca i w tegoż posiadaniu zostająca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa budowany parterowy i piwnicy, z frontu szalowany a od tyłu szabrowany, frontem do ulicy Chmielnej zwrócony, o dwóch kominach z cegły palonej murowanych nad dach gontami kryty wyprowadzonych.

2. Przybudowanie (sklepek) z drzewa w słupy budowane szabrowane, gontami kryte, frontem do ulicy Chmielnej zwrócone.

3. Komórka z drzewa z desek postawiona gontami kryta, o 2-ch drzwiach.

4. Brama wjeżdżna drewniana dwuskrzydłowa.

5. Komórki z drzewa budowane, gontami kryte, z kłapą u wierzchu od gołębnika.

6. Oficyna z drzewa budowana, w części szabrowana, gontami kryta, z jednym kominem murowanym.

7. Smietnik z bali zrobiony.

8. Oficyna z cegły palonej murowana, gontami kryta, o parterze i 2 ch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

9. Zabudowanie z drzewa budowane, deskami nakryte, mieszczące w sobie komórki i kloake, z dwoma luftami nad dach wyprowadzonymi.

10. Drzewiczki z desek w słupki drewniane obsadzone, przez które wchód do ogrodu.

11. Komórka mająca ścianę frontową z cegły palonej murowaną, a zresztą z drzewa budowana otynkowana i oszabrowana, deskami nakryta z rurą blaszaną przez okno wyprowadzoną od takiegoż piecyka.

12. Komórka z drzewa budowana, deskami nakryta.

13. Komórki z drzewa postawione deskami obite, o jednych drzwiach.

14. Studnia drzewem ocembrowana z pompą, korbą i rurą drewnianymi.

15. Ogródek owocowy, mający drzew owocowych sztuk 46, krzaki agrestu i róży dzikiej, od podwórza sztachtetami z łąk otoczony, w którym także znajdują się trzy łąki i stoł okrągły, tudzież dwie altanki z łąk mające być własnością jednego z lokatorów.

16. Podwórko z rynsztokiem brukowanym. Ogólna powierzchnia gruntu tej nieruchomości wynosi około łokci kwadratowych 4,390.

W nieruchomości tej oprócz rządzący mieści się 6 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaareztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedają dyrygującego Józefa Kleczkowskiego obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Emerykowi Eozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Miślaszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 7 (19) Grudnia 1868 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższą zajętą i zaarrestowaną nieruchomość w Warszawie dnia 4 (16) Lutego 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowaną w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.

Sprzedają dyrygować będzie Józef Kleczkowski obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Lutego 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 6 (18) Lutego 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniu 25 Marca (6 Kwietnia), 8 (20) Kwietnia i 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 12 (24) Maja 1869 r. zapadłym, nieruchomości Nr. 1861 w Warszawie położoną, przysądził przygotowawczo Józefowi Kleczkowskiemu, obrońcy przy Senacie sprzedaż na rzecz Aleksandra Bakalowicza popierającego za sumę rs. 5,000 i termin do stanowiącej i ostatecznej sprzedaży na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r. godzinę 10-tą z rana w Wydziale I wyznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy r. 4,001 kop. 8, jako 2/3 części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 17 (29) Maja 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3648. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego, w Warszawie pod Nr. 2424 mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie przy ulicy Św. Jerskiej pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy r. 2,000, z procentem od dnia 28 Marca n. s. r. b. i kosztów od Emilji-Julji-Józefy z Kłopflejszów Filipa Rucińskiego małżonki, obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1664 położonej, zaś pod Nr. 1682 zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 15 (27) Lipca 1863 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajęta i zaarrestowana została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej pod Nr. 1664, na gruncie emfiteutycznym, z którego czynsz rocznie r. 12 kop. 30 opłaca się w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cirkule Policijnym IX, w jurydyceki Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III położoną, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Emilji-Julji-Józefy z Kłopflejszów Rucińskiej, Filipa Rucińskiego małżonki należące, i w tejże posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczną obciążoną.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Parkan z desek.
2. Dom parterowy z drzewa, częścią gontami, a częścią blachą kryty, 2 kominy murowane mający.
3. Przystawka z desek, również blachą kryta.
4. Sala duża z 3-ma odmianami pod względem budowy, z drzewa postawiona blachą kryta 3 kominy murowane mająca.
5. Ogród z drzew dzikich i krzewów różnych składających się i 2 drzewa gruszkowe obejmujący.
6. Altan 5 z desek gontami krytych w ogrodzie.
7. Chórek dla muzyki deskami kryty z galeryją drewnianą.
8. Lodownia drzewem wewnątrz cembrowana ziemią pokryta. Komórka z desek.
9. Kloaka z drzewa.
10. Kloaka gontami kryta.
11. Komórka i stajenka z desek gontami kryta.
12. Chlewik z desek deskami kryte.
13. Śmietnik z drzewa.
14. Przystawka z drzewa pod gontami.
15. Dół po zawalonej studni.

Obszerniejsze opisanie powyższej i zaarrestowanej nieruchomości, znajduje się w akcio-

zajęcia u sprzedają dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Zygmuntowi hr. Wielopolskiemu, Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Spoczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu, na ręce Myszowskiego urzędnika tegoż Sądu.

Obudwom dnia 7 (19) Sierpnia 1863 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższą zajętą nieruchomość w Warszawie dnia 12 (24) Sierpnia 1863 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowaną w Kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 9 (21) Października 1863 r.

Sprzedają dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 19 (31) Sierpnia 1863 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Marcewewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej, w Warszawie dnia 19 (31) Sierpnia 1863 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Marcewewski.

Po odbyciu w dniach: 9 (21) Października, 23 Października (4 Listopada) i 6 (18) Listopada 1863 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej Trybunał tutejszy wyrokiem daty 6 (18) Listopada 1863 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczony nieruchomości na dzień 9 (21) Grudnia 1863 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia, rozpocznie się od sumy r. 5,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1863 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę r. 5,000, i Trybunał wyrokiem daty 9 (21) Grudnia 1863 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży wspomnianej nieruchomości na dzień 10 (22) Kwietnia 1864 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 11 (23) Grudnia 1863 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin wyżej oznaczony nie przyszedł do skutku z powodu zaszłych sporów, Trybunał tutejszy wyrokiem ilacyjnym daty 29 Lipca (10 Sierpnia) 1864 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości pomienionej na dzień 28 Sierpnia (9 Września) 1864 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu wyżej wskazanym, a licytacja rozpocznie się od sumy r. 10,269 kop. 70, jako 2/3 części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierp.) 1864 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Senat Rządzący IX Departamentu wyrokiem daty 24 Grudnia (5 Stycznia) 1864/5 r. po oddaleniu sporów ze strony Emilji-Julji-Józefy Rucińskiej, Filipa Rucińskiego żony, wyniesionych subhastacją utrzymał, lecz gdy Izrael Przepiórka popierał subhastację zaniechał, zatem Józef Albin Miaskowski b. urzędnik intendentury, dawniej pod Nr. 1274/5, obecnie zaś pod Nr. 1628 w Warszawie zamieszkały, zamieszkanie prawne u Kazimierza Brzezińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie pod Nr. 489 b. zamieszkałego, obrane mający, przez tegoż działający, wydał pod dniem 20 Stycznia (1 Lutego) 1865 r. za pośrednictwem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika nakaz subhastacyjny, tak Emilji-Julji-Józefie z Kłopflejszów Filipa Rucińskiego obywatelki, żonie, czyli obojgu małżonkom Rucińskim pod Nr. 1025 poprzednim właścicielom jak i terażniejszemu właścicielowi nieru-

chomości Nr. 1664 w Warszawie położonej, Romanowi Pohoreckiemu obywatelowi, pod Nr. 1618 R. w Warszawie zamieszkałym, o sumę r. 1,100, z procentem, a następnie wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego dnia 8 (20) Lutego 1865 r. w sprawie tegoż Miaskowskiego przeciwko Izraelowi Przepiórcie zapadłym, upoważniony został Miaskowski do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej, a zarazem termin do ostatecznej sprzedaży powyższej nieruchomości na dzień 18 (30) Marca 1865 r. godzinę 10 rano został oznaczony, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy r. 10,269 kop. 70, jako 2/3 części taksy.

Sprzedają zaś dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński Adwokat, jak wyżej zamieszkały.

Warszawa dnia 15 (27) Lutego 1865 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin wyżej oznaczony nie mógł przyjść do skutku, zatem na żądanie Józefa-Albina Miaskowskiego b. urzędnika intendentury pod Nr. 1628, i Antoniego Moszyńskiego urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, pod Nr. 324 w Warszawie zamieszkałych, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, Trybunał tutejszy wyrokiem ilacyjnym dnia 23 Sierpnia (5 Września) 1865 zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej, na dzień 27 Września (9 Października) 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy r. 10,269 kop. 70, jako 2/3 części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1865 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położona, sprzedana została przez publiczną licytację w Trybunału Cywilnym tutejszym odbyta, za sumę r. 10,375, lecz Sąd Apelacyjny wyrokiem swym daty 24 Sierpnia (5 Września) 1866 r. między Filipem Rucińskim obywatelem, w imieniu własnym, oraz ojcem i naturalnym opiekunem nieletnich swych dzieci: Bronisławą-Natalji, Władysławą-Józefą-Aleksandrą, Julji-Izabeli, Konstantego Rucińskich, po Emilji-Julji z Kłopflejszów Rucińskiej, Filipa Rucińskiego żonie pozostałych z jednej, a Józefem-Albinem Miaskowskim i Antonim Moszyńskim zapadłym z drugiej strony, wyrok Trybunału z dnia 27 Września (9 Października) 1866 r. uchylił i po nowo odbycie ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 przed Trybunał odesłał, w skutku tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 31 Października (12 Listopada) 1866 r. na żądanie Miaskowskiego i Moszyńskiego zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej, na dzień 1 (13) Grudnia 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy r. 10,269 kop. 70, jako 2/3 części taksy.

Warszawa dnia 2 (14) Listopada 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Senat Rządzący IX Departamentu wyrokiem daty 20 Kwietnia (2 Maja) 1867 r. zapadłym, rewizją taksy nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie nakazał i biegłych w osobach Kleofasa Konopki, Jana Wischkego i Józefa Orłowskiego budowniczych mianował. Gdy Orłowski nominacji nie przyjął, przeto Trybunał tutejszy wyrokiem daty 13 (25) Czerwca i 4 (16) Lipca 1867 r. zapadłymi, Józefa Milewskiego technika, w miejsce Orłowskiego mianował. Biegli ci po wykonanej przysiędze, sporządzili rewizję taksy tej nieruchomości i w dniu 3 (15) Listopada 1867 r. w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego W-go Zgórskiego złożyli, w której szacunek poprzednio ustanowiony do rs. 34,603 kop. 71/16 podnieśli, popierający sprzedaż wierzyciel Antoni Moszyński zabiegający sobie skargę na rewizję taksy o ile by za potrzebne się okazało z powodu ustanowienia zbyt wygórowanego szacunku, uzyskał wyrok ilacyjny Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 7 (19) Grudnia 1867 r. zapadły, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej, na dzień 15 (27) Stycznia 1868 r. godzinę 10 rano wyznaczający, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy r. 23,068 kop. 71/16, jako 2/3 części szacunku rewizją taksy biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 8 (20) Grudnia 1867 roku.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyżej oznaczony z powodu braku licytantów nie przyszedł do skutku, przeto Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 7 (19) Lutego 1868 r. między Antonim Moszyńskim z jednej, a Filipem Rucińskim w imieniu własnym, oraz jako ojcem i naturalnym opiekunem nieletnich swych dzieci: Bronisławą-Natalji, Władysławą-Józefą-Aleksandrą, Julji-Izabeli, Konstantego Rucińskich, po Emilji-Julji-Józefie z Kłopflejszów Rucińskiej, pozostałych dzieci, z drugiej strony zapadłym, rewizją taksy za nieodpowiednią rzeczywistej wartości uznał, wartość tej nieruchomości na sumę r. 15,404 kop. 55 1/2 oznaczył i od 2/3 części tego szacunku licytacją odbył nakazał, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia rzeczony nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie na dzień 18 (30) Marca 1868 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który też odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy r. 10,269 kop. 70 1/3, jako 2/3 części szacunku przez Trybunał zniesionego.

Warszawa d. 22 Lutego (5 Marca) 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu braku licytantów nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał wyrokiem daty 17 (29) Maja 1868 r. między Antonim Moszyńskim z jednej, a Janem Kołdowskim urzędnikiem, w Warszawie pod Nr. 616 zamieszkałym, jako głównym nieletnich Rucińskich i Andrzejem Gulifskim urzędnikiem, w Warszawie pod Nr. 616 zamieszkałym, jako opiekunem przydanym tychże nieletnich Rucińskich z drugiej strony zapadłym, szacunek nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej, na r. 15,404 kop. 55 1/2, przez biegłych w takse sądowej daty 7 (19) Czerwca 1864 r. sporządzonej, wynaleziony za nie odpowiadającej rzeczywistej terażniejszej wartości uznał i takowy do kwoty r. 10,000 obniżył i od 2/3 części tak zniesionego szacunku licytacją odbył rozporządził, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej, na dzień 28 Czerwca (10 Lipca) 1868 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy r. 6,666 kop. 66 2/3, jako 2/3 części szacunku przez Trybunał ustanowionego.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Opieka nieletnich Rucińskich założyła opozycją przeciwko wyrokowi Trybunału zocznemu daty 17 (29) Maja 1868 r. zapadłemu, lecz takowa wyrokiem daty 6 (18) Czerwca 1868 r. ocznym jako bezzasadna, została oddaloną. Wyroki te potwierdzone zostały wyrokiem IX Departamentu Rządzącego Senatu daty 15 (27) Kwietnia 1869 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej, na dzień 16 (28) Czerwca 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy r. 6,666 kop. 66 2/3, jako szacunku zniesionego.

Warszawa dnia 9 (21) Maja 1869 roku.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

LISTY GOŃCZE.
СЪІСКНЫЕ ЛІСТЫ.

N. D 3174. Судъ Простой Полици
въ Млавѣ.

Простить въ гражданскіе и военные дѣла, обратить свое вниманіе на бѣжавшаго Яна Белчевскаго, жителя деревни Пруднице гмины Розвоинъ, а въ случаѣ его поминки, передать здѣшнему или ближайшему Суду.

Примѣты упомянутаго Белчевскаго: лѣтъ отъ роду 36, ростъ средній, лице продолговатое, глаза и волосы темные.

Млава дня 11 (23) Апрелья 1869 года.

Подсудожъ,

Колѣжскій Ассесоръ, Сврадакій.

Wzywa wszelkie władze tak wojenne jako też cywilne, aby zwróciły uwagę na Jana Belczewskiego mieszkańca wsi Brudnice z Gminy Rozwozin zbiegłego i wrazie ujęcia go, Sądowi naszemu, lub najbliższemu, dostawiły.

Rysopis tegoż Belczewskiego lat 36, wzrost średni, twarzy ściągłej, oczy i brew czarne, włosy ciemne.

Mława d. 11 (23) Kwietnia 1869 r.

Podsedek,

Asesor Kolejalny, Sieradzki.